

TELEWIZOR KOLOROWY
dla Czytelników
od "Gazety Nowej" i Hurtowni "Delfin"

Wystarczy wyciąć 5 kolejnych kuponów zamieszczanych w codziennych wydaniach, nakleić na kartkę pocztową i wysłać do 26.02.93 r. pod adresem Zielona Góra al. Niepodległości 22. Publiczne losowanie nagrody 1. 03. 93 r. Dziś kupon nr 2

2 DELFIN 2

HURTOWNIA PIWA, WINA, NAPOJÓW
Zielona Góra, ul. Osadnicza 4 tel. 668-63

Zielonogórska GAZETA NOWA

Wtorek 9.02.1993 nr 27 (605) nr indeksu 350788 wyd. 1 1.400 zł

Dziś imieniny
APOLONII,
CYRYLA, ERYKA

POGODA
7.03 — 16.36
Zachmurzenie małe, na ogół słonecznie.
Temperatura maksymalna od 1 do 6°C,
minimalna od -2 do 0°C.
Wiatr słaby i umiarkowany zachodni.

Czy krasnoludki znów zaczną sikać do mleka?

Zbigniew Biskupski z Warszawy specjalnie dla „GN”
Ministrowi rolnictwa, Gabrielowi Janowskiemu marzy się powrót do czasów, gdy o potęgę promienta decydowało to, co mógł on rozdzielać wśród maluczkich. Znakomitą okazją powrotu do tych obyczajów byłoby wprowadzenie opłat wyrównawczych na importowane artykuły żywnościowe.

Janowski domaga się wprowadzenia opłat, które stanowiłyby różnicę między ceną zagraniczną towaru a krajową. Ma to uratować polskie rolnictwo przed upadkiem, a także — według obietnic ministra — być korzystne dla polskiego konsumenta. Trudno o większą obłudę. Wykosć owej dopłaty zależy od cen wyjściowych — krajowej i zagranicznej, które miałyby ochotę ustalać sam minister. Minister też miałby określać listę artykułów objętych dopłatami. Jak uczyć wielkie afery gospodarcze, których świadkami jesteśmy w ciągu ostatnich miesięcy — najlepsza okazja do nadużyć powstaje tam, gdzie dzieli się deputaty, określa różne limity, ustala kontyngenty.

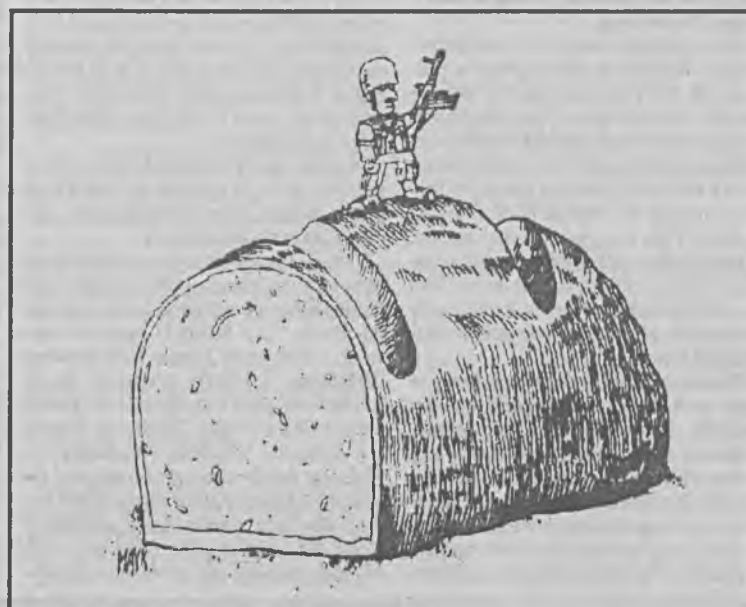
Czytaj na str. 3

Walentynki z Kwadratem
14 lutego - Święto Zakochanych i ...
super wieczór w Teatrze Lubuskim!
"Gazeta Nowa" funduje!
Dwuosobowe zaproszenia odbieracie (od dziś) w teatrze. W programie "Love story", "Po prostu miłość" i mnóstwo niespodzianek.
Szczegóły str.5

Prezydent w więzieniu

Na zaproszenie kadry więziennictwa prezydent RP Lech Wałęsa złożył wizytę w Zakładzie Karnym na ul. Rakowieckiej; była to pierwsza wizyta głowy państwa w tym więzieniu. Prezydent zapoznał się z sytuacją pracowników oraz warunkami pobytu więźniów. Odwiedził szpital, pion operacyjny, areszt śledczy oraz miejsce wykonywania wyroków tzw. celę śmierci.

W odremontowanym pawilonie przedstawiono prezydentowi realizowany przez Amerykanów Program Atlantis, mający na celu resocjalizację więźniów dotkniętych alkoholizmem i narkomanią. (PAP)



Rys. MAYK (Szwecja)

Aleksandra O. z osiedla Pomorskiego w Zielonej Górze od kilku miesięcy nie płaci czynszu. Jej dług wobec spółdzielni "Kisielin" sięga kilkunastu milionów złotych. — Drugi rok jestem bez pracy — mówi — zasiłek już mi się nie należy. Jak zapłacić czynsz, który wynosi prawie milion z tych dwu i pół miliona, które zarabia mąż, kiedy ma się troje dzieci? Póki co płacę tylko prąd i gaz, bo to "mogą odciąć". A z mieszkania na bruk...

Wyrzucą? — nie wyrzucą?

Styszała pogłoski, że ci, co nie placą pójda pod Szprotawę, do baraków po Rosjanach. Wspólne kuchnie, "wygnajewo"... A co z pracą? "W Zielonej Górze od roku ma pracę. Jest z niej zadowolony, chociaż nie zarabia tyle, ile by chciał. Dobrze, że w ogóle pracuje." Mąż

przez długi czas przeżywał kryzys, pil i nie mógł się opamiętać. Narobili długów, a rodzice i teściowie, choć pomagają jak mogą, też nie mają studni bez dna. Wzięli na ferie starsze dzieci. Pani O. jest w domu tylko z najmłodszą, dwuletnią córeczką.

Jeszcze niedawno ludziom wydawało się, że "przecież to niemożliwe", żeby kogoś usunąć z mieszkania za nieplacenie czynszu. Dziś niemożliwe, choć na pewno okrutne, staje się możliwe.

cd str. 3

Urodziła by zabić

Komendanta policji w Peławiu, woj. legnickie, powiadomiono wczoraj, że mieszkanka wsi Wierzchnia, Helena B., chodziła przez wiele miesięcy w ciąży, natomiast w ostatnich dniach ciąży nie widać, ale także nie ma w jej domu niemowlęcia. Na miejsce pojechała grupa policjantów z Głogowa. Przeszukano mieszkanie i piwnicę domu, gdzie pod stertą starej odzieży znaleziono worek foliowy, a w nim zwłoki niemowlęcia.

Matka przyznała, że po siedmiu miesiącach ciąży samodzielnie urodziła dziecko. Następnie uderzyła nim dwukrotnie o posadzkę. Zwłoki zapakowała w worek i ukryła w piwnicy. Jej mąż powiedział, że wiedział o postępie żony. Podejrzuje się, że do takich czynów dochodziło już wcześniej, lecz nie ma na to dowodów.

Lekarz pogotowia oświadczył na miejscu zdarzenia, że poród musiał przebiec normalnie i dziecko urodziło się zdrowe.

Helena B. ma pięcioro dzieci, pracuje dorywczo w cukrowni. Rodzina ma złą opinię w środowisku; w domu często gościł alkohol. Przesłuchiwanie wykazało zupełną bez troskę i brak świadomości okrutnego czynu. Podejrzaną o zabójstwo zatrzymano z Głogowie do dyspozycji prokuratora. (abi)

Collegium Polonicum w Ślubicach

Wczoraj w Poznaniu, w Sądzie Wojewódzkim, zarejestrowano Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju i Rozbudowy Collegium Polonicum w Ślubicach. Promotorami tego przedsięwzięcia zmierzającego do umocnienia polskiego skrzydła Uniwersytetu "Viadrina" byli między innymi szef Kancelarii Prezydenta RP prof. Janusz Ziđkowski, wicepremier Paweł Łączkowski, rektor UAM Jerzy Fedorowski.

Jeśli zawierzyć programom budowy, to na najruchliwszym polsko-niemieckim przejściu granicznym powstanie Collegium, które będzie kształcić na dwu interdyscyplinarnych wydziałach w zakresie języka i kultury polskiej oraz w zakresie badań regionalnych, wspartych doświadczeniami nauk przyrodniczych. Ponadto powstanie ma akademik dla 3000 słuchaczy, dom profesora, biblioteka na pół miliona woluminów. (len)

Nowa „żelazna kurtyna”?



Z Bonn dla „GN” Przemysław Konopka

Od poniedziałku w Bonn przebywa delegacja polskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z wiceministrem Jerzym Zimowskim, zaproszona na rozmowy w sprawie konsekwencji dla Polski wprowadzenia w Niemczech zmiany prawa azylowego.

Niemcy w "kompromisie azylowym" uzgodnionym przez partię koalicyjną rządową (CDU — CSU — FDP) i opozycję (SPD) uznają Polskę, Czechy i Austrię za kraje bezpieczne. Oznacza to, że uciekinierów politycznych i ekonomicznych poszukujących w Niemczech azylu można bez rozpatrywania wniosków odesłać do tych trzech krajów, jeśli przybyli oni do RFN przez granicę z Polską, Czechami czy Austrią. (cd str. 2)

W czasie pobytu w Niemczech, mieszkanka Lubina zaszła w niechcianą ciążę. W Polsce pozostał mąż nic o tym nie wiedzący. Z tamtejszej gazety dowiedziała się o istnieniu ośrodka adopcyjnego w miejscowości na południu Francji. Złożyła pisemną ofertę i w szóstym miesiącu ciąży została zaproszona do Francji.

Sprzedawała dziecko

Ulokowano ją w pensjonacie, gdzie na koszt przyszłych nabywców dziecka przebywała aż do narodzin potomka. Po odpowiednich badaniach lekarskich narodziło się dziecko, została załatwiona adopcja. Lubinianka nigdy nie widziała przyszłych rodziców swego dziecka, nie zna ich adresu i nigdy go nie pozna. Wraz z otrzymaniem pokasnej, jak na polskie warunki kwoty, podpisała zobowiązanie o nie roszczeniu jakichkolwiek pretensji. Dziś jednak pełna jest mieszanych uczuć i jej kontakt z "Gazetą Nową" ma być przestrogą dla tych matek, które zbyt łatwo chcą pozbyć się dzieci.

Ośrodki adopcyjne na Zachodzie oficjalnie rezydują, jako pensjonaty. Jest

tam znakomita opieka lekarska, a wszystko obliczone jest na normalny interes. Dobór matek nie jest przypadkowy. Zgłoszeniu towarzyszy ankieta, w której precyzyjnie określa się wszystko, co dotyczy matki i jej sytuacji. Nasza rozmówczyni uważa, że reprezentanci ośrodków adopcyjnych mają swoich przedstawicieli także w Polsce i tu organizuje się legalny wyjazd kobiet w ciąży. Podobno chętnych jest coraz więcej. W ośrodku można przebywać także dłużej, niż to było w wypadku naszej rozmówczyni. Wówczas zapłata za sprzedane dziecko jest znacznie niższa; od uzgodnionej kwoty odlicza się koszty utrzymania.

Mirosław DREWS

„Neptun”, „Matnara”
i „Gazeta Nowa”

Miss Ziemi Gorzowskiej '93

W najbliższy piątek w Night Klubie "Matnara" odbędzie się finał wyborów Miss Ziemi Gorzowskiej na rok 1993. Najpiękniejsza mieszkanka województwa gorzowskiego zdobędzie prawo ubiegania się o tron, koronę i zaszczyty Miss Polski '93.

Impreza organizowana jest przez biuro Missland, którego przedstawicielem w Gorzowie jest Ewa Plasecka, szef firmy "Neptun", współorganizatorka wyborów. Układ choreograficzny, który panie zaprezentują podczas piątkowego finału przygotowała pani Beata Chorazykiewicz, aktorka gorzowskiego Teatru im. Juliusza Osterwy.

(kaja)

Nieśmiałe policjantki z Gorzowa i Legnicy

Interpol chce być piękny

Zdążyliśmy się przyzwyczaić do Miss World czy Miss Universum, ale okazuje się, że to nie koniec. W maju tego roku zostanie wybrana Miss Interpol.

Najpiękniejsza policjantka świata powinna być nie tylko śliczna; musi się wykazać dużą sprawnością sportową, celem okiem (przy strzelaniu), umiejętnością obezwładnienia napastnika, sprawdzić się w sztuce dedukcji. Liczy się nie tylko nieskazitelna figura i buzia, lecz — równorzędnie — merytoryczna wiedza policyjna.

Eliminacje do wyborów Miss Interpolu trwają od kilkunastu dni. Do wszystkich komend policji rozesłano zawiadomienia i zaproszenia. Każde

województwo typuje swoje kandydatki, które pojedą do Warszawy, by wziąć udział w eliminacjach krajowych.

Niestety — z województwa gorzowskiego nie zgłosiła do wyborów żadna pani policjant. "To nie znaczy, że nie mamy pięknych pań — mówi rzeczniczka prasowa komendanta wojewódzkiego KWP w Gorzowie, komisarz Marek Michałak. — Mam, ale są po prostu za bardzo nieśmiałe. W dodatku większość z nich ma mężów, a panowie, wiadomo, zazdrośni..."

Również policjantom województwa legnickiego zabrakło śmiałości. Tu także żadna z pań nie chce, przynaj-

mniej na razie, przystępować do wyborów Miss Interpolu.

Za to policja województwa zielonogórskiego chce się pochwalić aż dwiema pięknościami. Jedną to pani sierżant Iwona Lewandowska, drugą — pani starszy posterunkowy Beata Rembrowiecka, obie z Komendy Wojewódzkiej Policji w Zielonej Górze. Pani Beata dwa lata temu brała udział w eliminacjach Miss Polonia, zdobyła wówczas tytuł wicemiss Ziemi Lubuskiej. Teraz, wraz z koleżanką, przygotowuje się do zdobycia tytułu najpiękniejszej policjantki świata. Która z pań otrzyma ten tytuł? — dowiemy się w maju, w Moskwie. (eska)

Czeska korona w obiegu

Od wczoraj wyłącznym środkiem płatniczym na terytorium Republiki Czeskiej są korony czeskie. Tym samym przestała funkcjonować czesko-słowacka unia walutowa, zapewniająca obieg dotychczasowych koron czesko-słowackich na całym obszarze byłej federacji. Jednocześnie wczoraj wszedł do użytku pierwszy od czasów wojny odrębny banknot czeski, opiewający na 200 koron.

Nadal używać można czechosłowackich monet i banknotów o nominalnie do 50 koron.

cd str. 2

GAZETA NOWA
GŁOS WIELKOPOLSKI

to połączona reklama
w 8 województwach

- zielonogórskie
- gorzowskie
- legnickie
- poznańskie
- pilskie
- kaliskie
- leszczyńskie
- konińskie

▼ Atrakcyjne, pro i cyniczne, ceny!
▼ Staranne opracowanie graficzne!
▼ Duża skuteczność!

Zapraszamy do naszych
Biur Ogłoszeń

WBK
WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY

Twoim Bankiem

HURTOWNIA .DELFIN.

OFERUJE
szeroki asortyment
napojów, wina
oraz piwa
następujących
browarów:

- BAŁOCK
- OKOCIM
- POZNAŃ
- ZIELONA GÓRA
- ŻYWIEC

ZAPRASZAMY
codziennie
od 8.00 do 16.00
ul. Osadnicza 4
(WSOP) Zielona Góra
tel. 668-63

SAMOCZODY
○ POLONEZ
○ Polski 1300 126p
○ CINQUECENTO

w zielonogórskim
POLMAGBYCIE

ZAPRASZAMY
do naszych punktów
sprzedaży samochodów
na terenie województwa
zielonogórskiego ● leszczyńskiego
● gorzowskiego

"Rit" informuje,
że planuje uruchomić przy
ul. Boh. Westerplatte Centrum
Gastronomiczne "Topaz".
Zainteresowanych wynajmem
powierzchni handlowej prosimy
o osobiste zgłaszanie się
w terminie do dnia
15.02.1993r. do naszej firmy
(Restauracja "Sambuca")
Zielona Góra, ul. Stary Rynek 14
tel. 50-30 i 223-42 fax 717-31

ppp -em po mapie

Protest nauczycieli

WARSZAWA. Związek Nauczycielstwa Polskiego poinformował wczoraj, że od 1 lutego wszedł w spór zbiorowy z rządem. Jako przyczynę związek podał m.in. obniżanie się płacy realnej nauczycieli i pracowników oświaty, brak waloryzacji wynagrodzeń oraz odebranie niektórych świadczeń socjalnych (np. zniżki na ulgowe przejazdy).

Trwa przeszukiwanie „Jana Heweliusza”

GDANSK. Przy sprzyjających warunkach pogodowych, niewielkim wietrze i dogodnym stanie morza, w wodzie o temperaturze 2 st., 21 nurków Marynarki Wojennej kontynuowało wczoraj przeszukiwanie wraku promu „Jan Heweliusz”. Na pokładzie samochodowym odnaleziono 8 spośród 28 przewożonych przez prom samochodów „TIR”, na pokładzie kolejowym nie odnaleziono żadnego z 10 znajdujących się tam wagonów. Wszystko wskazuje na to, iż ładunek ten został rozrzucony na trasie około 15 km w czasie dryfowania praktycznie zatopionego już promu. Dotychczas we wraku odnaleziono ciała dwóch ofiar katastrofy.

Nagroda dla orkiestry

KATOWICE. Jedną z najbardziej prestiżowych nagród na świecie, „Diapason d'or de l'année 1992” otrzymała Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia i Telewizji w Katowicach za nagranie pięciu koncertów fortepianowych Sergiusza Prokofiewa.

Aresztowanie i damy neapolitańskiej mafii

NEAPOL. Włoska policja zmobilizowana do walki przeciwko mafii odniosła wczoraj kolejny spektakularny sukces. W Neapolu (południowe Włochy) aresztowała Rosette Cutolo, „pierwszą damę” camorry, neapolitańskiej mafii, przywódczynię wprawdzie podpadającej mafijnej rodziny, ale nadal utrzymującej pozycję w międzynarodowym handlu narkotykami.

57-letnia Domenica Rosa Cutolo, zwana Rosettą lub „Łodowatymi oczyma”, w lutym 1990 r. skazana została na 9,5 roku więzienia. Poszukiwano ją za wiele przestępstw o charakterze mafijnym, w tym liczne zabójstwa i próby zabójstw. Cutolo została zatrzymana w domu rodzinnym w Ottaviano pod Neapolem.

Kolejne podpalenia domów obcokrajowców

MUELLHEIM. Nieznany sprawca podpalił wczoraj rano zamieszkały przez obcokrajowców budynek w miejscowości Muellheim w Badenii-Wirtembergii. Na skutek pożaru jedna osoba została ranna. Straty szacuje się na 50 tys. marek.

W budynku mieszkały rodziny włoskie i tureckie. Krótko po północy nieznany sprawca oblał benzyną i podpalił drzwi do mieszkania tureckiej rodziny. Na szczęście ogień udało się szybko ugasić.

W miejscowości Oebisfelde w Saksonii-Anhalt spłonął w niedzielę wieczorem drewniany barak, w którym zakwaterowanych było 20 azylantów. Przyczyna tego pożaru nie jest jeszcze znana. Straty szacuje się na 90 tys. marek.

Wojna papierosowych gangów w Niemczech

BERLIN. Coraz bardziej brutalna staje się w Niemczech walka o udział w nielegalnym handlu papierosami z przemytu, opowanym obecnie przez Wietnamczyków. Są już pierwsze ofiary śmiertelne.

Mnożą się napady na niewygodnych konkurentów. W Erfurcie dwaj Wietnamczycy napadli niedawno dwóch swoich rodaków. Jedna z ofiar została zabita, druga ciężko ranna. Mieczem samurajskim przebito konkurenta, również Wietnamczyka, w Halberstadt.

Podobne napady miały miejsce w Berlinie i innych miastach wschodni Niemiec. Jest ich coraz więcej i eksperci kryminalni mówią już o zarysowującej się prawdziwej wojnie prowadzonej przez całe zorganizowane bandy.

Estonia prosi o szwedzką broń

SZTOKHOLM. Estoński minister obrony Hain Rebas zaapelował do władz Szwecji o przekazanie jego krajowi używanej „broni defensywnej” wycofywanej z armii szwedzkiej.

Oświadczył on, że broń taka jest potrzebna Estonii, podobnie jak pozostałym dwóm republikom bałtyckim, na wypadek antydemokratycznej eksplozji w Rosji i wrogiego dla krajów nadbałtyckich „nacjonalistycznych lub komunistycznych przywódców grup terrorystycznych”.

Estonia zamierza utworzyć 3 wzmocnione bataliony piechoty oraz formacje ochrony granic i oddziały obrony cywilnej. Kraj ten nie dysponuje prawie żadnym uzbrojeniem: do lata ub.r. posiadał zaledwie 250 karabinów automatycznych, a jesienią nabył ich w Rumunii 2 tys.

Mitterand i Kohl nominowani do Nagrody Nobla

OSLO. Prezydent Francji Francois Mitterand i niemiecki kanclerz Helmut Kohl zostali wspólnie nominowani do Nagrody Pokojowej Nobla na rok 1993 r. za działania w kierunku zjednoczenia Europy — poinformowali wczoraj norwescy parlamentarzyści.

„Kohl i Mitterand pracowali obydwa nad zjednoczeniem Europy” — podkreślił Tor Mikkelsen, jeden z trzech deputowanych z norweskiej partii Pracy. Termin wysuwania kandydatur na rok 1993 r. upłynął 31 stycznia, ale wszystkie listy z tą datą uznano za ważne. Nie wiadomo jeszcze, ile osób zostało nominowanych w tym roku do tej nagrody.

Ostrzał raketowy Kabulu

KABUL. Mudżahedini z ugrupowania Hezb-i-Islami (Partia Islamska) nasiliли wczoraj ostrzał raketowy stolicy Afganistanu, rozpoczęty przed urzeczem tygodniami. Trafiona została siedziba ONZ. Wiele rakiet spadło w okolice pałacu prezydenckiego.

Hezb-i-Islami, sprzymierzona obecnie z szyicką Hezb-i-Wahdat, atakuje Kabul, próbując obalić prezydenta Burhanuddina Rabbaniego. Gulbuddin Hekmatiar — przywódca Hezb-i-Islami — zarzuca Rabbaniemu słabsze przygotowania do wyborów prezydenckich.

Dokładnych danych brak, ale szacuje się, że w ciągu minionych trzech tygodni w Kabulu zginęło kilkadziesiąt osób, a kilka tysięcy zostało rannych. Agencja prasowa AIP (z siedzibą w pakistańskim Peszawarze) poinformowała, że w trafionym rakietami zespole budynków ONZ zginęli wczoraj „dziesiątki ludzi”.

Rosja ma dwa rządy

MOSKWA. Społeczeństwo nie orientuje się, że w Rosji istnieją dwa rządy: jeden tworzy prezydent ze swoją administracją, a drugi — premier z ministrami — twierdzi przewodniczący parlamentu Ruslan Chasbulatow.

Rywalizacja między dwoma rządami sprawia, że większość uchwał pozostaje na papierze: jedna trzecia decyzji podejmowanych przez parlament nie zostaje zrealizowana, a dekrety prezydenckie jeszcze mniej. Według Chasbulatowa, w Rosji niezbędna jest zmiana struktury władzy: rząd powinien podlegać parlamentowi. Prezydent miałby przedstawiać Radzie Najwyższej kandydaturę premiera, ten ma formować rząd, zatwierdzany następnie przez parlament. Potem gabinet miałby podlegać wyłącznie władzy ustawodawczej.

Norwegia nie pobbłaża gasterbeiterom

OSLO. Główna Komenda Policji w Oslo twierdzi, że przebywa tam ponad 5000 obcokrajowców bez ważnego pozwolenia na pobyt i pracę. Największą grupę przebywających nielegalnie w Norwegii obcokrajowców stanowią, według danych policji, Polacy, ponad 1000 osób. Mimo ruchu bezwizowego między Polską i Norwegią, w dalszym ciągu istnieje rejestracja wszystkich przekroczeń granicy Skandynawii prowadzona wspólnie przez władze imigracyjne Szwecji, Danii, Norwegii i Finlandii. Konsekwencją przedłużenia pobytu lub podjęcia pracy bez pozwolenia jest natychmiastowa deportacja. W roku 1992 policja w Oslo deportowała ponad 1000 osób, w tym najwięcej obywateli polskich.

Nagrody za informację o majątku b. NRD

OSNABRUECK. Niemieccy socjaldemokraci chcą wezwać rząd federalny do wyznaczenia atrakcyjnych nagród pieniężnych za informacje, które przyczynią się do ujawnienia zaginionych milionowych sum ze sprzeniewierzonego majątku b. NRD.

Istnieją poszlaki, że w ciągu wielu lat sprzeniewierzono w NRD i przekazano za granicę setki milionów, jeśli nie miliardy, marek zachodnich, których do tej pory nie odnaleziono.

Inicjatywą SPD ma skłonić ludzi wiedzących o tych nielegalnych transakcjach do ujawnienia miejsc przechowywania przekazanych za granicę pieniędzy. Informatorzy powinni być wynagradzani częścią odzyskanych dzięki nim sum. Frakcja SPD w Bundestagu zaaprobowала już odpowiedni wniosek w tej sprawie do rządu federalnego.

Nowa „żelazna kurtyna”?

cd ze str. 1

Odpowiednia ustawa ma wejść w życie jeszcze wiosną tego roku. Bonn zamierza ponadto odesłać do Polski 50 tysięcy uciekinierów przebywających już obecnie w Niemczech. W zamian rząd niemiecki gotów jest świadczyć pomoc finansową w ograniczonej wysokości dla złagodzenia problemów wewnętrznych w Polsce i Czechach.

Stanowisko polskie określa jako nie do przyjęcia przerzucenie całego ciężaru postępowania azylowego na kraje sąsiednie. Zmiana prawa azylowego w RFN nie może być rozwiązywana bez uprzednich konsultacji i uzgodnień z Pragę i Warszawą.

Wprowadzenie nowego prawa azylowego w Niemczech oznaczałoby w praktyce, że RFN rozpatrywałaby jedynie wnioski uciekinierów przybywających do tego kraju drogą morską lub lotniczą (znikoma mniejszość). Wszystkich pozostałych (w ubiegłym roku ponad 450 tysięcy) można by odesłać do krajów sąsiednich. Nikt nie jest w stanie określić ile osób będzie próbowało przedostać się przez „granice dobrobytu” na teren EWG po wprowadzeniu w br. w życie zasad wydawania paszportów wszystkim obywatelom Rosji.

„Trudno powiedzieć czy uzyskamy w ciągu tych dwóch dni pertraktacji rozwiązanie zadowalające obie strony. Rozmowy są trudne, zresztą dopiero je rozpoczniemy” — powiedział wczoraj Tomasz Kozłowski, pełnomocnik ministra spraw wewnętrznych RP ds. uciekinierów. Na pytanie czy dyskutowana była wysokość ewentualnej pomocy Bonn

dla Polski, Kozłowski odpowiedział — „Nie chodzi obecnie o techniczne szczegóły, jak koszty transportu uciekinierów do krajów pochodzenia czy sumy na organizację schronisk w Polsce dla starających się o azyl. Oczekujemy wypracowania generalnej koncepcji rozwiązania problemu”. Zapytany o możliwość rozwiązania problemu uciekinierów w Polsce poprzez odsyłanie przybyszów na granicę, polski negocjator powiedział, że Niemcy są w dużo wygodniejszej sytuacji, „ponieważ granicą wyłączone z krajami uznanymi za bezpieczne i będące sygnatariuszami Konwencji Genewskiej i Paktu Praw Człowieka. Zaden z krajów byłego ZSRR nie jest sygnatariuszem tych dokumentów, nie musi więc przyjmować na powrót cudzoziemców. A poza tym — żaden odpowiedzialny polityk w Niemczech nie uzna krajów na wschód od Bugu za bezpieczne”.

Minister Jerzy Zimowski zapytany o stan pertraktacji z partnerem z bońskiego MSW Johannesem Voekingem, odmówił na razie komentarza.

Niemieckie media szeroko komentują rozmowy na temat prawa azylowego. Poniedziałkowe wydanie hamburskiego tygodnika „Der Spiegel” przynosi wywiad z ministrem Janem Krzysztofem Bieleckim, w którym podkreśla on, że jedyne rozsądne rozwiązanie to pakiet porozumień z Polską, Czechami, Słowacją, Bułgarią, Węgrami i Rumunią. „Dla nas nie do zaakceptowania jest sytuacja, w której Polska stanowiłaby rozdział kordonu sanitarnego, specjalnej strefy dla uciekinierów tylko po to, by Niemcy pozbyły się problemu azylan-

tów” — podkreślił Bielecki i dodał — „Jeśli tak miało być, to Bonn musi pogodzić się z tym, że przysyłemy Niemcom rachunek za tę operację”. Zdaniem Bieleckiego realne jest niebezpieczeństwo powstania nowej „żelaznej kurtyny” na wschodniej granicy Polski, jakkolwiek polski rząd chce — przed wprowadzeniem obowiązku wiz np. dla obywateli WNP — próbować mniej radykalnych środków, jak: obowiązek posiadania zaproszeń dla turystów, wykup taloń gwarantujących możliwość utrzymania się w Polsce. W razie zaostrzenia się sytuacji na wschodniej granicy Polski, Bielecki przewiduje, że „będziemy musieli dyskutować, gdzie zbudować musty nową kurtynę czy nowy mur berliński. Ja osobiście nigdy nie zgodzę się na to, by wybudowano go na naszej zachodniej granicy”.

Ukazujący się w Monachium tygodnik „Focus” spekuluje, iż Bonn gotowe jest przekazać 56 milionów marek na pomoc w rozwiązaniu problemów wynikających ze zmiany prawa azylowego w RFN. Jeszcze dalej w spekulacjach posuwa się bawarski „Sueddeutsche Zeitung” stwierdzając, iż niemieckie plany zmiany prawa azylowego są „próbą wypełnienia próżni politycznej w Europie Wschodniej” poprzez dyktowanie rozwiązań przyjętych w Bundestagu. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” zwraca uwagę, że nie tylko Polska krytykuje niemieckie plany i obawia się konsekwencji bońskich rozwiązań. Podobne obawy i protesty zgłasza Praga.

W „Miedzi” do dogadania jeden krok

Ubiegły tydzień minął pod znakiem najpierw zaognienia sytuacji w przemyśle miedziowym, potem jej wyłagodzenia. Do rozmów z Zarządem KGHM nie udało się doprowadzić Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego, protestując w ten sposób przeciwko wspólnemu zasiadaniu z „Solidarnością”, która zdaniem ZZPPM przestała reprezentować załogę. Kierownictwo KGHM przyjęło propozycję odrębnego przedyskutowania problemów, głównie placowych.

Związkowcy w trakcie odrębnego spotkania podtrzymały postulat wypłacenia 14 pensji wszystkim pracownikom objętym Układem Zbiorowym Pracy dla Górnictwa Rud, powołując się na przykłady z węglamiennego i brunatnego. Przedstawiciele zarządu postanowili zabrać o wyłączenie „14” z popiwku, co dałoby szansę na pełną realizację postulatów związkowego. Obie strony ostatecznie dogadały się też w sprawach pensji socjalnej, która będzie mieć wartość skierowania na 14-dniowe wakacje do ośrodka I kategorii w pełni sezonu.

Nowy kandydat ZChN na ministra kultury

Jerzy Goral, prawnik, dyrektor gabinetu Szefa Kancelarii Sejmu jest kandydatem Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego na szefa resortu kultury. Kandydaturę tę zgłosił wczoraj prezes ZChN Wiesław Chrzaniowski premier Hannie Suchockiej — poinformowało Biuro Prasowe Rządu.

Jerzy Goral jest prawnikiem, specjalistą z dziedziny prawa prasowego, ochrony dóbr kultury, informacji i dokumentacji naukowej.

Kandydaturę J. Goralia premier Suchocka zamierza przedyskutować z prezydentem.

„Westa” targana upadłościami

Sąd Rejonowy w Łodzi postanowił wczoraj odczytać sprawę o postępowanie upadłościowe Zakładu Ubezpieczeń „Westa” S.A. od 1 marca.

Zarząd „Westy” zobowiązany został przez sąd do złożenia do 26 bm. wykazu ruchomego majątku, wskazania miejsca, gdzie on się znajduje oraz wykazu wierzycieli, lokat, akcji i udziałów, posiadanych przez ubezpieczyciela („Westę”).

Także wczoraj na posiedzeniu niewąnym Sąd Rejonowy w Łodzi uznał upadłość Zakładu Ubezpieczeń „Westa-Life”. Wyrok jest nieprawomocny. Może być zaskarżony w drodze rewizji do sądu wojewódzkiego.

Dla posiadających umowy ubezpieczenia na życie, ważne jest, iż wygasają one z mocy prawa po 4 miesiącach od ogłoszenia upadłości — dodał prowadzący sprawę sędzia sądu rejonowego. (PAP)

Nowy numer kierunkowy na Litwę

Od 15 bm. będzie obowiązywał nowy numer kierunkowy (0-0 370 zamiast dotychczasowego 0-07 012) w tzw. automatycznym ruchu telefonicznym z Litwą. Ceny połączeń nie ulegną zmianie.

Bez zmian pozostaną telefoniczne numery kierunkowe do poszczególnych miejscowości na Litwie. Chodzi o Wilno (numer kierunkowy 2), Kowno (7), Kłajpedę (61), Druskiemki (33) i Sołeczniki — 50. (PAP)

Czeska korona w obiegu

cd ze str. 1

Natomiast dopuszczone do obiegu w Republice Czeskiej dotychczasowe banknoty o nominalach stu, pięciuset i tysiąca koron muszą posiadać specjalne nalepki. Na nalepki tych nie widnieje godło państwowe, lecz jedynie liczbowy nominal banknotu.

Ponadto czeskie banki wyemitowały niewielką serię banknotów tysiącoronowych, na których wydrukowano graficzny wzór nalepki.

Wprowadzanie nowych czeskich banknotów i monet o wszystkich nominalach ma się odbywać stopniowo i potrwa co najmniej kilka miesięcy.

Akcja wymiany banknotów czeskosłowackich na oznakowane czeskie przebiega bardzo sprawnie. Większość zasobów gotówkowych obywateli wpłaciła na konta, wystarczyło też wysłać pieniądze na dowolny adres zwykłym przesyłką pocztową.

(PAP)

Reporter zanotował

Bartoszcze nie będzie

Zielona Góra. Pod koniec ubiegłego informowaliśmy o utworzeniu biura poselskiego Romana Bartoszcza wybranego w ostatnich wyborach do Sejmu z okręgu Zielona Góra — Leszno.

Bartoszcze (zamieszkały we wsi Stawiec w woj. wrocławskim) jest jednocześnie przewodniczącym Polskiej Partii „Ojczysta” — biuro miało być także jej siedzibą. Pełnomocnikiem „Ojczysty” był Bogdan Jan Górniak z Ilowej Zagajskiej, który poinformował nas wczoraj, że wycofał się z dalszej współpracy z Bartoszczem. Tak więc przy ul. Westerplatte 15 w Zielonej Górze, wbrew wcześniejszym zapowiedziom nie będzie biura posła. (sg)

Przed Forum

Zielona Góra. Popiedzialek był pierwszym dniem kwalifikacji firm na „Polsko-Saksońskie Forum Przedsiębiorców”. Zakwalifikowano 4 firmy z branży elektrotechnicznej: Eltorpol, Elektromechanika-Sypniewski z Zielonej Góry oraz Insel i Elektrowód — obie z Nowej Soli. (sg)

Falszywe miliony

Wczoraj ujawniono fałszywe banknoty o nominalie 1 miliona złotych. Zarski Urząd Skarbowy znalazł „falszywkę” w skarbcu oddziału Banku Zachodniego. Kasjer PKO S.A. w Zielonej Górze zatrzymał fałszywy banknot wpłacany przez mieszkańca Zbąszynka. (sg)

Wandal w sadzie

Jabłonów (gm. Żagań). Nieznany sprawca zniszczył całkowicie 25 sześciolletnich drzew owocowych w prywatnym sadzie. Właściciel, który w poniedziałek

rano zgłosił sprawę policji ocenił straty na 25 milionów. (sg)

Gwizdnąć trabanta!

Zielona Góra. Nocą z 7-8 z ulicy Staszica zginął ford sierra koloru czerwonego, rocznik 1984, nr rej. ZEN 0780, oceniony przez właściciela na 55 milionów.

Miedzy 6 a 8 lutego z ulicy Wyspiańskiego skradziono VW golf, rocznik 1979 nr rej. ZEE 2187. Jego wartość według właściciela wynosi 27 milionów.

Podczas weekendu zginął też bezowy trabant nr rej. ZGA 8750 wart 5 milionów. Złodzieje odjechali nim z ulicy Władysława IV. (sg)

Próba przemytu cezu

Ślubice. W niedzielę wieczorem celnicy ujawnili próbę przemytu z Polski cezu (izotop 133), w ilości 2.230 g, wartości 2.230.000 dolarów. Zatrzymano podejrzanego, obywatela Niemiec, który twierdzi, że przesyłkę otrzymał w Warszawie, nie wiedział jednak co zawiera teczką zamkniętą na szyfrowy zamek. Grozi mu kara grzywny do 10-krotnej wartości przemycanego towaru. Cez to lekki, miękki, srebrzysty metal, bardzo aktywny chemicznie, rzadki w przyrodzie. (kaja)

Nóż w brzuchu...

Witnica. W sobotę, o godzinie 21.30 komisarz policji powiadomiony został przez pracowników szpitala w Sulęcinie, że przywieziono do nich 37-letnią mieszkankę gminy Krzeszyce z raną kłutą podbrzusza. Badania wykazały, że ma uszkodzony wyrostek robaczkowy i jelito, jednak jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Poszkodowana stwierdziła, że ugodził ją mąż. Sprawca przyznał, że podczas rodzinnej sprzeczki pchnął żonę nożem. Mężczyznę zatrzymano. (kaja)

Za przyjęciem takiego rozwiązania problemu uchodźców, który nie naruszałby interesów żadnej ze stron, opowiedzieli się wczoraj w Warszawie, po zakończeniu polsko-saksońskich rozmów plenarnych, premier Saksonii — Kurt Biedenkopf i polski minister spraw zagranicznych — Krzysztof Skubiszewski.

Saksonia jest otwarta na współpracę

Szef polskiej dyplomacji stwierdził, że w trakcie rozmów wiele uwagi poświęcono „konkretnym sprawom między Polską i Saksonią”, zwłaszcza wspólnym działaniom przy budowie Euroregionu „Nysa”.

Dodał, że szeroko omawiano kwestię odbudowy współpracy gospodarczej, „która kiedyś była bardzo aktywna” i zastanawiano się nad możliwościami i sposobami zaktywizowania kontaktów przedsiębiorstw obu państw.

Skubiszewski powiedział także, że poruszono problem rozwoju współpracy przygranicznej. Omawiano też kwestię pomocy finansowej Wspólnot Europejskich dla Polski. „Saksonia jest do tej sprawy nastawiona pozytywnie, lecz rzecz musi być ona przeprowadzona zgodnie z regulami, obowiązującymi we Wspólnocie” — powiedział.

Zapytany o problemy zatrudnienia polskich pracowników kontraktowych w Niemczech, Skubiszewski odpowiedział, że z premierem Saksonii „generalnie omówiono problemy zatrudnienia”, natomiast co do szczegółów — to regulują je już zawarte porozumienia między Polską i Niemcami.

Premier Biedenkopf stwierdził m.in., że wspólnota interesów polsko-niemieckich powstaje także dzięki „wspólnemu rozwiązywaniu realnych problemów”, do których należą też kwestie dostosowywania się — tak Polski jak Saksonii — do nowej sytuacji ustrojowej i gospodarczej w tej części Europy. Dodał, że właśnie współpraca gospodarcza z innymi państwami „musi Polsce torować drogę do Europy” i że Saksonia jest na taką współpracę otwarta. (PAP)

131 osób zginęło

Katastrofa samolotu

Co najmniej 131 osób zginęło w katastrofie, do której doszło wczoraj rano wskutek zderzenia samolotu pasażerskiego irańskich linii lotniczych i samolotu wojskowego o odległości kilkunastu kilometrów od centrum Teheranu.

Wkrótce po starcie samolotu „Tu 134”, obsługującego linie między Teheranem a Mesznedem, doszło do jego zderzenia z samolotem wojskowym typu „Suchoj-22”. Jak poinformowała irańska agencja IRNA, nie uratował się nikt ze 119 pasażerów i 12-osobowej załogi „Tu 134”. Pilot myśliwca zdołał się kataliputować.

Według informacji zebranych przez agencję France Presse, myśliwiec uderzył w bok kadłuba samolotu pasażerskiego, po czym nastąpiła eksplozja obu maszyn, których resztki spadły na magazyny wojskowe znajdujące się w okolicy lotniska. (PAP)

...i w piersiach

Legnica. W sobotni wieczór w mieszkaniu przy ulicy Daszyńskiego wybuchła rodzinna awantura. Czterdziestoletni Ludwik T., działając pod wpływem alkoholu sięgnął po nóż i ciosem w klatkę piersiową zabił swoją żonę, trzydziestoletnią Zdzisławę T. (Nik)

Salon bez centrali

Motylewo. Złodzieje włamali się do Salonu Samochodowego w Motylewie (gm. Bogdanin). Ukradli centralę telefoniczną, 4 aparaty Samsung, kuchenkę elektryczną, zamrażarkę, grzejniki, radiomagnetofon i inne przedmioty łącznej wartości 48,6 miliona. (kaja)

Śmiertelny wypadek

Głogów. W niedzielę, na trasie Jerzmanowa — Nowe Osiedle, Wiesław R. nie dostosował prędkości samochodu do panujących warunków atmosferycznych i na luku jezdni wpadł do rowu. Pasażerka Agnieszka C. zmarła w wyniku obrażeń. Joanna L. przeżywa w szpitalu. (abi)

NOTOWANIA

GŁOGÓW KANTOR IMBIS	USD 16.150	16.200	DEM 9.680	9.720
GORZÓW KANTOR UL. STRZELECKA	USD 16.050	16.120	DEM 9.700	9.740
LUBIN KANTOR ORBIS	USD 16.050	16.350	DEM 9.550	9.750
ZIELONA GÓRA KANTOR DOLMAR	USD 16.050	16.250	DEM 9.600	9.730

REDAKTOR PIESZOWY

Małgorzata Szwalek

Wkrótce proces w sprawie wydarzeń w kopalni „Wujek”

Kto wydał rozkaz?

10 marca rozpocznie się przed Sądem Wojewódzkim w Katowicach proces 24 osób oskarżonych o spowodowanie tragicznych wydarzeń w kopalni „Wujek” w grudniu 1981 r. Aktem oskarżenia objęto m.in. ówczesnego ministra spraw wewnętrznych gen. Czesława Kiszczaka.

Prokuratura zarzuciła Kiszczakowi „sprowadzenie powszechnego niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia ludzkiego w okolicznościach szczególnie niebezpiecznych” (art. 140 par. 1 kodeksu karnego). Czyn ten jest zagrożony karą od 2 do 10 lat pozbawienia wolności.

Ówczesnego zastępcę komendanta wojewódzkiego MO w Katowicach oraz dwie inne osoby, wśród nich dowódcę skierowanego wtedy na teren kopalni specjalnego plutonu MO, prokuratura oskarża o „sprawstwo kierownicze prowadzące do zbrodni zabójstwa”. Pozostali oskarżeni to funkcjonariusze wchodzący wówczas w skład plutonu specjalnego.

16 grudnia 1981 r. podczas pacyfikacji strajku w kopalni „Wujek” zginęło 9 górników. Według prok. Andrzeja Witkowskiego z Prokuratury Wojewódzkiej w Katowicach „w śledztwie ustalono, że broni palnej użyto w chwili, kiedy jasnym się stało, że wyposażone w palną broń ZOMO nie zdążyło usunąć górników z placu za kopalnią kotłownią”.

„W śledztwie nikt nam nie powiedział, kto wydał rozkaz strzelania, ale zdumiewające było to, że nagle 20 milicjantów oddziału specjalnego, stojących cały czas za plecami ZOMO, zaczęło jednocześnie strzelać” — powiedział prok. Witkowski.

Sędziwo w sprawie wydarzeń w kop. „Wujek” trwało 16 miesięcy. Przesłuchano ok. 400 świadków i kilkudziesięciu biegłych.

(PAP)

Jeszcze niedawno wydawało się, że „przecież to niemożliwe”, żeby kogoś usunięto z mieszkania za nieplacenie czynszu. Dziś niemożliwe, choć na pewno okrutne, staje się możliwe.

cd ze str. 1
— Na razie eksmisję przeprowadzono do końca mieliśmy tylko jedną, w 1991 roku, ale jednak — mówi Zofia Łacka, członek zarządu spółdzielni „Kisielin”, główna księgowa. — Rodzinę przez wiele miesięcy zalegającą z czynszem przepro-

dysponował lokalami zastępczymi dla tych rodzin, dlatego sami zaczęliśmy się rozglądać. Mamy kilka pomieszczeń zaadaptowanych ze strychów, niewykuczone, że tam będą musieli przenieść się ludzie, którzy nie są w stanie płacić za dotychczasowe M-3, czy M-4.

do końca. I tu i tam jednak sporo spraw jest obecnie w sądzie. — Zalegający z czynszem dostają szansę na uregulowanie długów — zapewnia prezes Mrówczyński. — Będą mogli spłacać dług w ratach pod warunkiem, że w terminie płacić będą czynsz bieżący.

Lokatorzy gorzowskich spółdzielni mieszkaniowych „Dolinki”, „Budowlani”, „Metalowice”, „Włókno” i „Górczyn” zalegają z czynszami na łączną kwotę 41 pół miliona. Najwięcej długów mają lokatorzy SM „Górczyn” — prawie 3 miliony złotych.

W spółdzielni „Dolinki”, gdzie czynsze nie są bardzo wysokie, bo niewiele przekraczają 600 tys. zł, nie płaci już 1.870 członków, spółdzielnia „Metalowice” ma prawie 400 dłuż-

ników, a „Górczyn” 3 tysiące 400. Rekordziści zalegają nawet po 15 milionów. Lokatorzy Spółdzielni Mieszkaniowej „Nadodrze” w Głogowie zalegają z opłatami za mieszkanie na kwotę blisko 4 pół miliona złotych. Bywają zaległości kilkunastomiesięczne. Wiele przypadków zostało skierowanych do sądu. Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej ma lokatorów, którzy są mu winni nawet po kilkadziesiąt milionów złotych.

Wyrzuca? — nie wyrzuca?

Po lutych podwyżkach cen wody, energii i gazu miesięczne opłaty za mieszkanie wzrosną przeciętnie o 150-200 tys. zł. Większy się ilości ludzi, którzy zalegają z czynszami, wzrosną zadłużenia spółdzielni względem banków. Pieniądze tak czy inaczej trzeba będzie od lokatorów egzekwować. Prezes spółdzielni kisielińskiej — Hanna Cichoń — twierdzi, że sytuacja, która wytworzyła się w spółdzielczości mieszkaniowej jest i absurdalna i groźna. — Nasze protesty, elaboraty do najwyższych władz pozostają bez echa — mówi wiceprezes Zielonogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Czesław Mrówczyński. — Liczymy na to, że pomoże nam prasa naświetlając problem, chociaż...

W spółdzielni „Zacisze” z czynszami zalega dziś aż 220 osób, a więc sporo, zważywszy na to, że nie jest to duża spółdzielnia. Długi wynoszą już miliard sto tysięcy złotych, 80 spraw było w sądzie, 10 jest w komorniku. Nikt za ludzi tych pieniędzy nie zapłaci — mówią w spółdzielni „Zacisze”. Świadomość tego faktu jest na pewno przerażająca, ale dziś nie jest w stanie tego zmienić. Walka o sens poczyniła w sprawach mieszkaniowych „tam na górze” to

Spółdzielnia „Ustronie IV” w Lubinie ma około 300 dłużników. Rekordowe długi to 15 milionów złotych i 10 osób po ponad 10 milionów. Łącznie długi lokatorów wynoszą tu 900 milionów złotych. I tu nie było jeszcze przypadku wyeksmitowania lokatora nie płacącego za mieszkanie. Kilka spraw oddano jednak do sądu.

walka z wiatrakami.

Spółdzielnie mieszkaniowe i ich lokatorzy w województwach gorzowskim i legnickim mają takie same problemy. W Lubinie działa 6 spółdzielni mieszkaniowych. Spółdzielnia „Przyłęsie” lokatorów winni są blisko 2 miliardy 800 milionów złotych („rekordzista” zalega ponad 10 milionów). Dłużników wezwano do dobrowolnego opuszczenia mieszkania. Eksmisji jeszcze tu nie było. Jedna sprawa jest w sądzie.

W tej spółdzielni, podobnie jak i w znacznie młodszej — „Zacisze”, gdzie mieszka 3.300 mieszkańców nie było do tej pory przypadku eksmisji doprowadzonej

Co dalej?

Pani O. do pośrednika przestała już chodzić. Nie ma nawet pracy sprzątaczką. Ona skończyła wprawdzie technikum ekonomiczne, ale „co tam satysfakcja... Czas są jakie są i trzeba zarabiać jakieś pieniądze”. W szkole na Pomorskim załatwiła, że dzieci mają darmowe obiady. Musi jeszcze rozwiązać sprawę zaległości z czynszu. Nie pójdzie „pod Szprotawę” za nic na świecie. Jeśli chodzi o pieniądze, to państwo O. nie wyczerpały już ani grosza. Jest natomiast inna szansa. — Pan z wieźowca, który ma dwa pokoje, chce się zamienić na trzy — mówi pani O. — On ureguluje dług wobec spółdzielni, a my pójdziemy na jego mieszkanie. Dwa pokoje z trójką dzieci to jeszcze nie tragedia.

Anna BUŁAT RACZYŃSKA
współpraca: Mid/aba/Ag/Wim

Śmierć czyha w szkole

W „Nowych Skandalach” (nr 6) Andrzej Włodarczyk publikuje ostrzegający tekst: „Państwowa Inspekcja Pracy alarmuje: gdyby bezwzględnie egzekwować zasady bezpieczeństwa i higieny pracy, natychmiast należałoby zamknąć przynajmniej połowę szkół. Bo stanowią zagrożenie nie tylko dla zdrowia, ale również dla życia uczniów i nauczycieli. Niejedna szkoła kotłownia to istna bomba. W Kolsku (woj. gorzowski) właśnie eksplodowała”.

W wyniku nieostrożnej obsługi kotła, śmierć poniósł jeden z uczniów szkoły. Na Boga, bądźmy bardziej przeczni!

40 lat zasłużonego miesięcznika

Zespół redakcyjny miesięcznika „Problemy alkoholizmu” — jedyne go pisma prezentującego różne aspekty tego nalogu, obchodził niedawno swoje 40-lecie. Z tej okazji opublikowano listy gratulacyjne prezydenta Lecha Wałęsy i premier Hannu Suchockiej, a w najświeższym numerze tygodniowym numerze znajduje m.in. gratulacje i życzenia, jakie nadesłała młodzież z Nowej Soli, zrzeszona w Młodzieżowym Ruchu Trzeźwości oraz wychowawcy i pedagodzy z nowosolskich szkół.

Wspomina pani Dżamila

W „Kobiecie i Życiu” (nr 3) Ewa Czartowska-Retmańska publikuje tekst pt. „Gwiazdy i nie więcej”, poświęcony głośnemu polskiemu filmowi „Wszystko, co najważniejsze”, zrealizowanemu na podstawie scenariusza napisanego przez Dżamilę Ankiewicz-Nowowiejską na kanwie wspomnień Oli Watowej. Rodowitą gorzowianką, córką zielonogórskiego Andabaty, wspomina: „— Agnieszka Holland powiedziała mi kiedyś: „Jest w Paryżu taki dom, który koniecznie trzeba odwiedzić”. I pewnego dnia poszłam pod wskazany adres. Drzwi otworzyła mi bardzo drobna pani, otulona szalem, w pięknie upiętym koku ze srebrną spinką, w burzliwych klipsach...”

Czytałam „Mój wiek” — rozmowy Aleksandra Wata z Czesławem Miłoszem i był to najważniejszy tekst, z którym zetknęłam się na początku lat 80. Ciekawa więc byłam, jaka jest żona Aleksandra Wata. Potem moja znajomość z Ołą, naszą wzajemną sympatią, przerodziła się w przyjaźń. Okazało się, że rozumiem się z nią lepiej niż z przyjaciółką w moim wieku. Była niebywale tolerancyjna, nie obrażała się, nie dziwiła, z perspektywy swoich doświadczeń potrafiła wspaniale doradzić. Zwierzałam jej się nawet z bardzo intymnych spraw. Miała w sobie ogromną siłę, choć zewnętrznie był kucha i delikatna. — Ej, lza się w uko kręci, gdy czyta się takie wzruszające wyznania...

Cygańska krew

„Przegląd Tygodniowy” (nr 5) publikuje reportaż Krzysztofa Kiljanka pt. „Cygańska krew”, oczywiście na temat morderstwa, dokonanego w Nowej Soli na wójcie cygańskim i dwóch innych osobach. „Dopiero po materiale filmowym, zaprezentowanym w telewizyjnej kronice kryminalnej „997” — pisał autor — sprawa zabójstwa Huczaków ruszyła z miejsca. Anonimowy mieszkaniec Bydgoszczy poinformował tamtejszą policję o miejscu zamieszkania jednego z domniemyanych sprawców. Inny telewizor podał nazwisko i adres pasera, który posiadał biżuterię bardzo podobną do tej, która skradziono w willi. Po kilku tygodniach dotarto do podejrzanych o dokonanie tej zbrodni czterech młodych Cyganów. Ta wiadomość wstrząsnęła środowiskiem polskich Romów. Ich „król”, Henryk Kozłowski, mieszkający w Nowym Dworze Mazowieckim, „wygardił” całą cygankę, usuwając z cygańskiego społeczeństwa — To tak jakby wydano na nich zaoczny wyrok śmierci — komentuje tę decyzję jeden z nowosolskich Cyganów. — Mam prawo ich zabić i nikt nie poniesie z tego powodu kary. Tak nakazuje nasz kodeks obyczajowy...”

Okrutny to kodeks!

Przyszłość według Tyma

Felietonista i satyryk Stanisław Tym w tygodniku „Wprost” (nr 6) tak oto widzi najbliższą przyszłość: „Ja wam powiadam: za pół roku „Gazeta Wyborcza” i „Tygodnik Powszechny” będą upaństwowione, Michnik i Turowicz w areszcie domowym, a Walerian Piotrowski ministrem propagandy III Rzeczy. Dawnej Rzeczpospolitej.”

No, no... Ciekawe.

(Łuk.)

Medal pamiątkowy ku czci Józefa Noji

Rodzina parafia pw. Świętego Ignacego Loyoli w Pęckowie z racji 50 rocznicy męczeńskiej śmierci w Obozie Koncentracyjnym w Oświęcimiu swego syna Józefa Noji wydała medal okolicznościowy. Zaprojektowany przez artystkę Barbarę Lis-Romańczuk z Olsztyna, odlana w mosiądzu odlewania Saturnina Skubiszyńskiego w Poznaniu.

Na awersie medalu widnieje Józef Noji w koszulce olimpijskiej z Berlina, rok i miejsce urodzenia i śmierci, napis „Józef Noji lekkoatleta i olimpijczyk” oraz cytaty z listu św. Pawła do Tymoteusza: „W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem”.

Na rewersie jest wizerunek papieża Jana Pawła II, który w czasie I pielgrzymki do Polski 7 czerwca 1979 r. odwiedził Oświęcim i klękał pod Ścianą Śmierci, gdzie Noji był rozstrzelany 15 II 1943 r. Zacytowano słowa Jana Pawła II: „Kłękam na tej

gołgotcie naszych czasów”. Jest napis: 50 rocznica męczeńskiej śmierci Józefa Noji w Obozie Koncentracyjnym w Oświęcimiu 15 II 1943.

Medal ten parafia w Pęckowie pragnie przesłać Ojcu Św. Janowi Pawłowi II

jako podziękowanie za modlitwę pod Ścianą Śmierci w intencji wszystkich rozstrzelanych tam najlepszych synów naszego narodu, wśród których był Józef Noji. Pielgrzymka parafialna, która uda się do Oświęcimia 15 lutego br. prześle ten medal Państwowemu Muzeum w Oświęcimiu.

Medal można zamówić do swego zbioru pisząc pod adresem: Parafia pw. Św. Ignacego Loyoli w Pęckowie, 64-731 Drawski Młyn, woj. pilskie. Cena medalu 150.000 zł.

ks. Józef Kluczyński



Awers i rewers medalu wydanego w 50 rocznicę męczeńskiej śmierci Józefa Noji.

Czy krasnoludki znów zaczną sikać do mleka?

Statystyczny Polak 60% swoich dochodów wydaje na żywność. Importowane artykuły żywnościowe wcale nie są tańsze od krajowych, natomiast z reguły są wyższej jakości, wymuszają więc poprawę jakości produktów powstających w kraju.

Prześledźmy to na przykładzie masła. Polscy mleczarze, jak jeden mąż uznają, że ich branża upada przez napływ taniego importowanego masła. Powołali komitet protestacyjny, który — twierdząc, że napływa do nas masło poza wszelką kontrolą i pozajakościowe — domaga się powstrzymania importu. Zwłaszcza z Finlandii, z którą Polska związana jest umową bezcelową. Podają przy tym dane: w ub.r. rzekomo na nasze stoły trafiło 80 tys. ton masła fińskiego. Ponieważ masłałoby to stanowić aż 80% całej produkcji masła w Finlandii (co jest niemożliwe), protestujący mówią, że polsko-fińska umowa jest wykorzystywana przez nieuczciwych importerów, którzy pod jej płaszczykiem (zwolnienie z cła) sprowadzają masło z całej Europy i sprzedają je taniej od krajowego.

Bzdura za bzdurą

Masło fińskie kosztuje średnio 4-5 tys. złotych od polskiego. Sprzedaje się drożej, bo jest lepszej jakości. I właśnie — w ciągu ostatnich dwóch lat wyraźnie poprawiła się jakość polskiego mleka, jogurtów, serków, a nawet masła. Nie jest to efekt dobrych chęci mleczarzy, ale wyłącznie rezultat walki o klienta między spółdzielniami mleczarskimi a firmami importującymi lepsze, choć droższe artykuły mleczarskie. Kto twierdzi inaczej,

nawet jeśli jest ministrem, dowodzi swojej ignorancji: by to sprawdzić wystarczy wejść do dowolnego sklepu.

Fińska firma Valio, główny dostawca masła z granicy ma stuletnią tradycję i oskarżać ją o machlojki mogą tylko polscy sfrustrowani obserwatorzy rodzimych afer. Jak twierdzą przedstawiciele Valio, w zeszłym roku sprzedali do Polski 12,2 tys. ton masła (przez Valio przechodzi 90% tego importu). Ponadto masła nie można wywieźć z Finlandii bez specjalnego państwowego certyfikatu, a jego jakość jest sprawdzana dwukrotnie.

Za biurkiem wymyślać można różne rzeczy

W tym także „cenę zagraniczną” i „cenę krajową” — w taki sposób, by różnica między nimi (a więc opłata dla importera) była dowolnie wysoka. Tym bardziej, że minister Janowski nieprzemyślał cenę krajową ustalać w oparciu o przeciętne koszty produkcji np. masła powiększone o minimalny zysk, potem zmniejszyć i zaproponował, że będzie to średnia cena rynkowa ustalana — a jakże — przez ministra rolnictwa! Łatwo sobie wyobrazić jak by to wyglądało. Zabłokowany zaporowymi opłatami import, ceny znów windowane przez krajowych dostawców. I to niemal dzień w dzień. W takim sa-

mym tempie oczywiście roslaby „średnia”, względem której podwyższano by opłaty wyrównawcze uniemożliwiając w ogóle import. Co w takich warunkach stałoby się z jakością polskiej żywności, również łatwo można sobie wyobrazić.

Na jednej z konferencji prasowych Gabriel Janowski oświadczył, że opłaty wyrównawcze mają zapobiec nieuczciwemu bogaceniu się importerów-pośredników na różnicach cen krajowych i zagranicznych. Słowem chce skończyć z tym by kupiec zarabiał więcej od chłopa. Ot, chłopska filozofia Ale przynajmniej raz szczerze powiedziano o co w tym naprawę chodzi.

Opłaty ucywilizowane

Na szczęście Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów (zwłaszcza Bielecki i Osiatyński) dostrzegł w porę niebezpieczeństwo związane z tak zaprojektowanymi „chłopskim dyktamentem” i „ucywilizował” opłaty wyrównawcze. Według zatwierdzonej przez KERM koncepcji mają mieć one charakter wyłącznie awaryjny. Agencja Rynku Rolnego, która już teraz kontroluje rynek prowadząc interwencyjny skup lub wyprzedaż „strategicznych” produktów rolnych, wprowadzałaby opłaty wyrównawcze dla importu — dopiero wówczas, gdyby tani import groził załamaniem interwencyjnej ceny skupu. Opłata ta byłaby więc praktycznie różnicą między ceną interwencyjną ARR a ceną zagraniczną towaru. Tę drugą kategorię ustalałby co dwa tygodnie minister współpracy gospodar-

czej z zagranicą — w oparciu o średnie ceny na giełdach światowych.

Projekt ten musi jeszcze zatwierdzić rząd w pełnym składzie, następnie zaś przejść na normalną ustawową procedurę prawną. Minister Janowski i całe rolnicze lobby nie zamierza złożyć broni. Pozornie nie jest to sprawa ważna, bo importowane artykuły żywnościowe stanowią zaledwie 3-4% naszych zakupów.

Czy warto więc rozdziierać szaty?

Liberalne przepisy importowe są dla nas pewnego rodzaju polisa; bardziej liczy się to, co można by sprowadzić z zagranicy, od tego co się faktycznie sprowadza. Nad krajowymi producentami (nierzadko monopolistami) wisi miecz: podniosą cenę zbyt wysoko, natychmiast taryfą import „przywoła ich do porządku”. Minister Janowski chce ten miecz zdjąć znad głowy krajowych producentów rolnych. Ale zapomina, że nas — konsumentów — pozbawia w ten sposób swoistej gwarancji bezpieczeństwa cenowego.

Gdy równanie Janowskiego zyska zwolenników, a lobby rolnicze — polską (o co dziś na fali populizmu łatwo), to w efekcie zablokuje się import żywności, ceny na artykuły spożywcze zaczną piąć się w górę, ich jakość spadać, zaś wywołana tym fala inflacji może być wyższa niż ta, którą groził rząd w przypadku zbyt dużej dziury w budżecie.

Zbigniew BISKUPSKI

Życie osobiste

W 1970 roku jedna z francuskich gazet opublikowała fotografie chorego syna słynnego aktora Gerarda Philipe. Bez zgody dziecka i matki. Wywiałą się publiczna dyskusja na temat ingerencji prasy w życie prywatne sławnych ludzi, wynikiem której było prawo o „respektowaniu prywatności”. Od tej pory środki masowego przekazu we Francji zwracają baczną uwagę na to, co publikują. W przeciwnym razie grożą im procesy i srogię grzywny.

W 1988 roku Brigitte Bardot uzyskała 250 tysięcy franków odszkodowania za zamieszczenie fotografii przedstawiającej ją nago, gdy miała 18 lat. Catherine Deneuve otrzymała 120 tysięcy za 7 linijek tekstu opisującego jej życie intymne, które przedrukowano z amerykańskiej wersji pamiętników Vadima. Gerardowi Depardieu przyznano 300 tysięcy odszkodowania, a słynny szejk Aga Khan 100 tysięcy franków od angielskiego pisma „Daily News”, które w bardzo niewielkiej ilości egzemplarzy rozprowa-

dzane jest we Francji. Artykuł atakował metody wychowawcze Agi Khana. W Wielkiej Brytanii proces byłby niemożliwy, gdyż nie istnieje odpowiednio ustawodawstwo. Dlatego tamtejsza prasa mogła skandalizować poddanych królowej rewelacjami na temat intymnych rozmów następcy tronu albo fotografiami pół-golej synowej Elżbiety II. Co gorsza, w chwili obecnej bardzo trudno będzie Anglikom ograniczyć swobodę prasy, gdyż wytworzyła się pewna tradycja bezkarności...

Francuzi przywiązani są jednak do własnych, nieco odmiennych obyczajów, i uważają je za o wiele zdrowsze. Do tego stopnia, że kiedy były premier Michel Rocard ogłosił publicznie swój rozwód, wywołało to trochę komentarzy krytycznych. Krytyka nie dotyczyła jednak faktu rozwodu... Nie podobalo się, że polityk podaje do wiadomości publicznej sprawy należące do sfery prywatności.

Liliana BATKO

Turniej koszykówki dla nieczeszonych

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Zielonej Górze informuje, że organizowany będzie turniej koszykówki dla nieczeszonych. Przedstawiciele drużyn proszą się o przybycie na zebrań 12 bm. o godz. 15.00 do świetlicy ZO SZS przy ul. Moniuszki 14.

Halowy turniej juniorów

W sali Szkoły Podstawowej nr 2 w Wolsztynie odbył się halowy turniej piłkarski starszych juniorów. W eliminacjach w grupie I: Gwiazda Siedlec — Sokół-Orkan Chobienice 2:1, Orkan I Chorzew — Sokół-Orkan 5:0, Orkan I — Gwiazda 3:2. W grupie II: Orkan II — Grom I Wolsztyn 1:1, Grom I — Grom II 1:4, Orkan II — Grom II 3:1. W spotkaniu o pierwsze miejsce Orkan I pokonał Orkan II 7:3. Kolejne miejsca zajęli: Gwiazda Siedlec, Grom II, Grom I, Sokół-Orkan.

Najlepszym strzelcem turnieju został Maciej Straziński (Orkan I) — 6 bramek. Zwycięski zespół wystąpił w składzie: Szymon Orwat, Łukasz Bochiński, Maciej Straziński, Sławomir Weiss, Jarosław Tomasz, Mariusz Pacyna, Włodzimierz Lasowski, Tomasz Przybyła. Trenerem zespołu jest Marian Zok.

Drużyny otrzymały dyplomy, a zwycięska ekipa koszulki sportowe.

Medyk wygrywa w turnieju piłkarskim

Spółeczna Rada Sportu, Kultury, Turystyki i Rekreacji w Skapem była organizatorem III zimowego turnieju piłkarskiego o puchar wójta gminy. A oto wyniki poszczególnych spotkań: Medyk Chórz — Grom Skape 5:0, Medyk — Lech Radoszyn 5:0, Medyk — Błękitni Chórz 3:0, Grom — Lech 1:0, Grom — Błękitni 2:0, Błękitni — Lech 3:0.

Zwyciężyła po raz trzeci z rzędu drużyna Medyka, zdobywając na własność puchar. Najlepszym strzelcem został Tomasz Błaszczak (Medyk) — 5 bramek.

Ferie na sportowo

LZS Skrzydlaki w Miocinie Średnim oraz Rada Gminy LZS Kozuchów zorganizowały "Ferie na sportowo". W turnieju warcabów wygrał Krzysztof Jędraszak przed Krystianem Rzeszutkiem i Markiem Cyganem. W turnieju szachowym pierwsze miejsce zajął Piotr Marolda przed Stanisławem Pikulskim i Dariuszem Jędraszakiem. W turnieju tenisa stołowego wygrała Agnieszka Wisniewska przed Edytą Lewandowską i Ewą Malachuk, a wśród chłopców: Stanisław Pikulski przed Arturem Jastrzębskim i Dariuszem Jędraszakiem.

M.S.

Gospodarka w Zielonogórskim 1

Rok 1992 w świetle danych statystycznych, wbrew panującym nastrojom, nie był taki zły. Dość liczne są symptomy poprawy sytuacji gospodarczej i koniunktury. Nie jest to odczuwalne przez wielu mieszkańców regionu, ze względu na pogłębiające się różnice w osiąganych dochodach i rosnącą sferę nędzy.

Przychody ze sprzedaży wyrobów i usług w podstawowych działach gospodarki narodowej (przemysł, budownictwo, transport, handel, gospodarka komunalna) wyniosły w całym 1992 roku 19.288 mld zł i były wyższe o 42,9% w porównaniu z rokiem 1991. Po uwzględnieniu inflacji można stwierdzić, że produkcja sprzedana utrzymała się na niezmienionym poziomie w stosunku do roku poprzedniego. Podobnie przedstawia się sytuacja w przypadku samego przemysłu. Było to możliwe dzięki wzrostowi produkcji przemysłowej, jaki miał miejsce w drugim półroczu 1992 r.

pozytywne na ogół rezultaty nie zmieniły jednak trudnej sytuacji szeregu przedsiębiorstw. Podstawowe problemy, jakie napotymano to: brak popytu na rynku krajowym, niekorzystne warunki kredytowe, wysokie obciążenia podatkowe oraz brak środków na inwestycje.

Produkcja niektórych wyrobów w Zielonogórskim w 1992 r. w porównaniu z rokiem 1991

Wyszczególnienie	Jednostka miary	W latach bezwzględnych	1991=100
Odiwów żelaznych	t	29493	86,6
Maszyny i urządzenia dla przemysłu spożywczego	t	874	62,5
Tarcica iglasta	m ³	117756	91,6
Tarcica liściasta	m ³	16043	106,0
Przędza wełniana i wełnianopodobna zgrzebna	t	1574	88,5
Tkaniny wełniane i wełnianopodobne wykończone	km	3546	72,5
Bielizna osobista z tkanin	rys. sztuk	2172	99,0
Obuwie ogółem	rys. par	3297	72,1
Produkty uboju zwierząt rzeźnych	t	25096	73,2
Mleko spożywcze	hl	203233	80,2
Masło	t	2226	96,1
Pieczewo	t	27255	71,1
Wina owocowe	hl	79418	216,4
Mieszanki paszowe i przemysłowe	t	65994	100,6

W poszczególnych galeziach sytuacja była zróżnicowana, np. w przemyśle metalowym, chemicznym, drzewnym, odzieżowym i spożywczym miał miejsce wzrost sprzedaży liczonej w cenach stałych. Nie zawsze wynikało to z ilościowego zwiększenia produkcji, lecz z korzystnej relacji cen, zarówno na rynku krajowym, jak i zagranicznym.

Spadek produkcji liczonej w jednostkach naturalnych dotyczy zarówno produkcji rynkowej, jak i dóbr inwestycyjnych. Natomiast funkcjonującego przemysłu spożywczego, zmniejszony skup mleka i żywca wyraźnie ograniczył produkcję wyrobów mleczarskich i mięsnych. Niższy poziom produkcji wykazuje przemysł lekki (artykuły dziewiarskie i obuwie). Trudna sytuacja występuje w przedsiębiorstwach produkujących dobra inwestycyjne, zwłaszcza w przemyśle maszynowym.

Województwo zielonogórskie liczy ok. 664 tys. mieszkańców, co daje mu 23 lokatę wśród 49 województw w kraju. Będzie to dla nas stanowiło punkt odniesienia przy analizie różnych wskaźników rozwoju społeczno-gospodarczego tego regionu. I tak, pod względem przychodów ze sprzedaży wyrobów i usług oraz wielkości zatrudnienia w przemyśle, Zielonogórskie zajmuje 16 pozycję w Polsce. O ile jednak przeciętnie w kraju odnotowano w okresie styczeń-lipiec 1992 przyrost przychodów ze sprzedaży przemysłu o ok. 2,9%, to w województwie zielonogórskim spadek o 0,2%.

WS

„Informator” w każdym domu

Można jeszcze nabyć aktualny numer „Informatora kulturalnego, sportowego, turystycznego i usługowego” województwa zielonogórskiego. Jak zwykle, znajdujemy w nim informacje dotyczące repertuaru kin, teatru, muzeów, galerii, również rozkłady jazdy pociągów i autobusów.

Pierwsza strona informatora piękna fotografią Marka Woźniaka zachęca do obejrzenia z bliska witraży w galerii autorskiej Marii Powalisz-Bardońskiej w Muzeum Ziemi Lubuskiej. Na dalszych stronach znajdziemy z pewnością wystawy asystentów Instytutu Wychowania Plastycznego.

cznego WSP w zielonogórskim BWA. Dzięki zdjęciom poznajemy nie tylko prace, ale również samych autorów: Alicję Lewicką-Dzięcielską, Paulinę Komorowską-Birger, Jarosława Dzięcielskiego, Magdaleny Gryskę, Radosława Czarkowskiego i Jacka Dłużewskiego.

Część informacyjna uzupełniona jest o szkice krytyczne. Wolfgang J. Brylla pisze o muzyce organowej w Zielonej Górze w 1992 r., nowe propozycje Lubuskiego Muzeum Wojskowego w Drzonowie przedstawia Włodzimierz Kwaśniewicz, a oredakcyjny tekst omawia książkę tegoż autora pt. „Odczyty do wzięcia”. W rubryce „Zabytki do wzięcia” — do zainteresowania się zamkiem w Bo-brzanach zachęca Stanisław Kowalski. Całość jak zwykle okraszona jest ciekawą grafiką, a poręczny format i niewielka cena sprawiają, że „Informator”, który tradycyjnie zredagował Lucjan Fokszan, powinien znaleźć się w domu każdej osoby zainteresowanej życiem miasta i regionu. (rik)

Wybierz najpiękniejszą!

Kilka dni temu w zielonogórskiej Estradzie odbyły się pierwsze eliminacje wyborów Miss Ziemi Lubuskiej. Do kolejnego etapu zakwalifikowało się dziesięć najpiękniejszych. Na zdjęciu (od lewej): Joanna Muraszko (Zielona Góra), Gerda Roziel (Zielona Góra), Małgorzata Zajackowska (Zagań), Justyna Augustyniak (Chobienice), Anna Grajczak (Zielona Góra), Monika Kosakiewicz (Otyń), Małgorzata Soroka (Gubin), Iwona Juszc

czak (Zielone Góra), Marta Zasadzka (Zielona Góra), Anita Hyjek (Zielona Góra).

Prawdziwa gala odbędzie się 20 lutego (początek o godz. 18.00). Koncert poprowadzą Eugeniusz Banachowicz i Ryszard Małkowski. Wystąpi zespół VOX. Jury wybierze Miss Ziemi Lubuskiej, a widzowie Miss Publiczności. By ułatwić Państwu ów wybór, od jutra prezentować będziemy zdjęcia 10 najpiękniejszych. (bkm)

Melodie świata

Zgodnie z karnawałową tradycją, w Filharmonii Zielonogórskiej króluje obecnie muzyka „lekka, łatwa i przyjemna”. W piątek o godz. 19.00 rozpocznie się koncert, który wypełnią najpiękniejsze melodie świata.

W pierwszej części — uwertura i cawatina Rozyny z „Cyrułiki Sewilskiej” Rossiniego, Marsz triumfalny, muzyka baletowa z „Aidy” oraz aria Traviaty z „Traviaty” Verdiego i uwertura do „Orfeusza w piekle” Offenbacha.

W drugiej części — przeboje z musicali

— Memory z „Kotów” Webersa, piosenki ze „Skrypy na dachu” Bocka, suita z „West Side Story” Bernsteina, suita z „Porgy and Bess” Gershwinia oraz „Melodie świata” w opracowaniu Czernego.

Solistą wieczoru będzie Jerzy Karwowski — saksofon sopranowy. Orkiestrę symfoniczną FZ poprowadzi Czesław Grabowski.

Bilety kupić można codziennie (od godz. 8.00 do 15.00) w Biurze Koncertowym oraz na godzinę przed koncertem w kasie. (bkm)

Jedna osoba zginęła

W ubiegłym tygodniu w województwie zielonogórskim wydarzyło się 18 wypadków. Jedna osoba zginęła, 14 zostało rannych.

Przyczyną pięciu była nadmierna prędkość, niedostosowana do warunków panujących aktualnie na drogach.

6 bm. na trasie E-65 Zielona Góra — Nierodziej samochód ciężarowy liaz, jadący z niedozwoloną prędkością, wpadł w poślizg, zjechał na lewy pas ruchu i zderzył się z jadącym w tym samym kierunku fiatem 126p oraz nadjeżdżającym z przeciwnej strony autobusem volvo. Jedna osoba została ranna. Tego samego dnia w miejscowości Jabłonów samochód BMW, jadący również z nadmierną szybkością, wpadł w poślizg i najechał na pieszą. Ranna trafiła do szpitala.

Pięć wypadków spowodowali piesi. 5 bm. w Sieniawie Lubuskiej dziecko zjechało na worku foliowym z ośnieżonej przydrożnej skarpy na ulicę. Potrafiła je przejeżdżająca skoda. Nieostrożny amator zimowego sportu trafił do szpitala. 6 bm. na trasie Przylep — Ploty fiat 126p potrafił osobę idącą jezdnią. Pieszy zginął.

Kolejną przyczyną wypadków to niebezpieczność kierowców. 3 bm. w Ślawie opel, którym kierował nietrzeźwy (1,44 promila), potrafił na wyznaczonym przejeździe męczynny. Ciężko ranną ofiarę wypadku umieszczono w szpitalu. 4 bm. w Zielonej Górze seat malaga najechał na słup latarni ulicznej. Kierowca był pod wpływem alkoholu (1,56 promila). Ranna pasażerka trafiła do szpitala.

Gość z departamentu

W minionym tygodniu Dom Pomocy Społecznej dla Kombatantów w Zielonej Górze odwiedziła dyrektor Departamentu Pomocy Społecznej Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej, Janina Olszewska. Podczas tej roboczej wizyty, zwróciła ona szczególną uwagę na wyposażenie, stan sanitarny gabinetów lekarskich, pielęgniarskich i fizjoterapeutycznych, pomieszczeń terapii zajęciowej, sali gimnastycznej i telewizyjnej. Pani dyrektor odwiedziła także kaplicę, która służy wiernym od lipca 1992 roku. Na zakończenie wizyty porozmawiano o codziennych problemach życia w Domu Kombatanta. Między innymi mieszkańcy poruszyli temat odpłatności za pobyt w domu oraz sprawę prowadzonej weryfikacji uprawnień kombatanckich. (rik)

PROSTO Z RATUSZA

To była bardzo trudna decyzja, podjęta po długich dyskusjach i niejednogłośności. Zarząd Miasta postanowił, iż z dniem 1 lutego wstąpią w Zielonej Górze opłaty za wodę i odprowadzenie ścieków (nawiasem mówiąc — nadal należą one będą do niższych w kraju). Powód jest prosty — podniesienie kosztów eksploatacji urządzeń oraz konieczność podjęcia inwestycji, mających zasadniczy wpływ na jakość i ilość dostarczanej wody, na awaryjność systemu. Dłużej nie można już było z nimi czekać, chowając głowę w piasek.

Oczywiście była alternatywa — wyłożenie pieniędzy na inwestycje w kasy miejskie, zamiast z kieszeni zielonogórzan. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że w tegorocznym budżecie na bezpośrednie niejakie dotowanie mieszkańców (dopłaty do czynszów za mieszkania komunalne i biletów komunikacji miejskiej, utrzymanie zbiórek, przedszkoli i Ośrodka Rehabilitacyjno-Wychowawczego, pomoc społeczną) przeznaczono aż 40% skromnych przeciętne dochodów. Zwiększenie tej kwoty wiązałoby się z brakiem funduszy na bieżące utrzymanie miasta (porządku, zieleń, oświetlenie, remonty ulic itd.) oraz inne inwestycje, związane między innymi z budownictwem mieszkaniowym. Można też było ewentualnie finansować inwestycje wodociągowe z budżetu, podnieść za to opłaty za złoćki i przedszkola lub zlikwidować część placówek. Uznaliśmy, że dzieci są ważniejsze, a do tego — wodę można przecież oszczędzać. Niejednokrotnie wspominałem, ile złotych (ba, tysięcy złotych) marnotrawimy dzięki ciekawym kranom, nieuszczelnionym spłukom. Wystarczy wziąć do ręki ołówek...

Trudno oczekiwać, aby decyzja Zarządu Miasta spotkała się z powszechną aprobatą. Liczymy jednak na zrozumienie przesłanek, tkwiących u jej podstaw. Chyba wszyscy mamy już dość licznych awarii, „suchych” kranów i smaku zielonogórskiej herbaty.

Zastępca prezydenta Zielonej Góry Edward Mincer

Jeszcze raz w psiej sprawie

W związku z wątpliwościami wielu właścicieli, zwłaszcza młodych czworonogów informujemy, iż zgodnie z regulaminem miasta wszystkie nawet najmniejsze pieski biegające bez smyczy muszą mieć założony kaganiec. (strz)

Dyżur posła

Dzisiaj (9 bm.) od godz. 14.00 do 16.00 poseł Sejmu Ludowy Demokratycznej Tadeusz Biliński pełnił dyżur w swoim biurze — ul. Boh. Westerplatte 11 (VIII piętro). (km)

ZIELONOGÓRSKA TELEWIZJA ZTP PRZEWODOWA

18.00 Program dnia
18.05 JUŻ — magazyna młodzieżowy:
— piosenka na dobry POCZONTEK
— „Róbta co chcecie” — czyli jak to się robi w Warszawie
18.40-20.00 Przerwa
20.00 Koncert dla każdego — Princess Trust '88

Najlepsi młodzi biolodzy

W dniach 6 i 7 lutego odbyła się XXII Ogólna Olimpiada Biologiczna. W zawodach odbywających się w gmachu WSI rywalizowało 111 uczniów z województwa zielonogórskiego i zielonogórskiego. Wszyscy zakwalifikowani do finału uczniowie przygotowywali wcześniej pisemne prace badawcze. Poziom wielu prac, zdaniem komisji, przekraczało znacznie poziom szkoły średniej. Najlepszą okazała się praca Rafała Góreckiego z Lwówka Śląskiego pt. Fauna i flora na szlaku turystycznym z Lwówka Śląskiego do Wlenia, ilustrowana kaseta video.

Po testach pisemnych do egzaminu ustnego komisja pod przewodnictwem prof. dr. hab. Henryka Geinerta zakwalifikowała 18 osób. Do eliminacji centralnych w Warszawie po egzaminie wytypowano 12 osób. Pierwsze miejsce zajęła Aneta Ignaszak z Zagania, której opiekunką była mgr Wolska, miejsce drugie przypadło Aleksandrowi Żelazko z LO Gubin — opiekun mgr Kłosowicz, trze-

cie Tomaszowi Trochanowskiemu z LO I Zielonej Góry — opiekun mgr Szelek. Pozostali laureaci: Marcin Karasiński LO Lwówek Śląski, Wioletta Stefanik LO Żary, Klaudia Stankowska LO Żagań, Hubert Sztatny LO Żagań, Sebastian Adamek LO Nowa Sól, Rafał Wójcik, Marcin Linkowski LO I Zielona Góra, Marcin Stemplowski LO I Zielona Góra, Tomasz Kuźnicki LO Żagań.

Wielu uczestników zaskoczonych zostało trudnymi pytaniami testu. W ostatniej chwili, zgodnie z zarządzeniem MEN, zmienione zostały zasady nagradzania olimpijczyków. Dotychczas laureaci zwolnieni byli z egzaminu maturalnego z biologii już po eliminacjach okręgowych, obecnie dopiero po zakwalifikowaniu się do finału ogólnopolskiego. W związku z zaistniałą sytuacją nauczyciele-opiekunowie gromadnie podpisali petycję do ministerstwa w sprawie jasnego określenia kryteriów olimpiady w przyszłości.

CO GDZIE KIEDY?

KINA
Zielona Góra
„ESTRADA” — 18.00 Psy (pol. 15), 20.00 Patriot Games (USA 15)
„NYSA” — 15.30 Kevin sam w Nowym Jorku (USA 12), 17.30 Ściś, bo mamusia strzela (USA 12), 19.30 Kroll (pol 15)
„NEWA” — 16.30, 19.00 Odwet (USA 15)
„WENUS” — 15.30 Goodbye Rockefeller (pol. 15), 17.30 Sultani westernu (USA 15)
woj. zielonogórskie
BABIMOST „Piast” — nieczynne
KROSNO „Wzgórze” — brak programu
WOLSZTYN „Tatry” — The Doors (USA 15)

TEATR
Rezerwacja biletów 720-56 w. 12 i 33.
FILHARMONIA
próby

MUZEA

Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze (pon., wt. — nieczynne, śr., czw., pt. 10.00-17.00, sob., niedz. 10.00-15.00). **Wystawy czasowe:** Rzeźba gotycka XIV-XVI w. ze zbiorów własnych. Malarsztwo XVII—XIX w. ze zbiorów własnych; Wina latorośl w starożytności ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie; Zdarzenia. Lubin 1982. **Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie** (czynne śr., czw., pt. — 9.00-15.30, sob., niedz. — 10.00-15.00, pon., wt. nieczynne) — **wystawy stałe:** II wojna światowa. Ciekawostki z magazynu LMW. Plenerowa i pawilonowa wystawa ciężkiego sprzętu bojowego. **Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Świdnicy** (czynne 9.00-15.00) — Środkowe Nadodrza u schyłku starożytności. Obrona polskiej granicy zachodniej we wczesnym średniowieczu. Wystawa biograficzna — Józef i Bogdan Kostrzewscy. **Muzeum Etnograficzne w Zielonej Górze** z siedzibą w Ochli — Skansen (czynne śr., czw., pt., sob., niedz. 10.00-15.00) — Wyposażenie wnetrz zabytkowych obiektów budownictwa wiejskiego. Wystawa pokonkursowa — reko-

dzio ludowe i artystyczne woj. zielonogórskiego. Wystawy czasowe — Przechowywanie i przygotowanie pożywienia ludności wiejskiej. „Kołodowanie”. **Muzeum Regionalne w Świebodzinie** — Wystawa czasowa — Piotr Gostyński „Proporcja warsztatu”

GALERIE

ART (czynna 10.00-17.00) — Ekspozycja i sprzedaż malarstwa **BWA** (11.00-17.00) — Oczami sąsiadów — wystawa fotograficzna **Galeria ul. Żeromskiego 21** (12.00-22.00) — Rzeźby Romualda Wiśniewskiego. **Klub MPiK** (9.00-17.30) — Wystawa autorska uczniów Liceum Plastycznego: A. Szymańskiego i P. Chmielowca **Zarski Dom Kultury** — Pokonkursowa wystawa XVI Konkursu Plastyki Nieprofesjonalnej — Salon Jesienny '92.

APTEKI

dyżur nocny pełnią:
Zielona Góra ul. Wiśniowa
Lubsko ul. XX lecia
Nowa Sól ul. 1 Maja
Świebodzin os. Widok
Wolsztyn ul. 5 Stycznia

Żagań ul. Śląska
Żary ul. Pomorska

KWACIARNIE

Wawrzyniak ul. Krakusa 10 — wiananki, wieńce, kosze — czynna cały dzień tel. 59-33 (przyjmowanie zleceń na kraj i zagranicę)
ul. Waryńskiego (pawilon) — pon.-sob. 8.00-18.00, niedz. i św. 10.00-15.00.

TELEFONY

Pogotowie Policyjne 997
Pogotowie Policji Muncypalnej 986
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie Energetyczne 991
Pogotowie Gazownicze 992
Pogotowie Ciepłownicze 993
Pogotowie Wod.-Kan. 994
Pogotowie Dźwigowe 54-73
Pogotowie Pogrzebowe Zielona Góra (7.00-16.00) 222-35
Zakład Pogrzebowy (16.00-7.00) 280-42

Zakład Organizacji Pogrzebów „Ad Patres” 28-57
Zakład Organizacji Pogrzebów „Requies” Zielona Góra ul. Krawiecka 2 (do 15.00) 52-19

(po 15.00) 65-229
Informacja PKS 223-01
Informacja PKP 38-38
Szpital Wojewódzki centrala 42-61
Bank Informacji Gospodarczej Przedsiębiorstw 652-23
Bank Informacji Usługowej 293-43
Telefony zaufania dla kobiet ciężarnych i młodzi. Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka — Biuro Pomocy Prawnej 370-69
Zielona Góra (czw. 17.00-19.00) 35-51 lub 31-56
Telefon zaufania AIDS (10.00-12.00) 719-73
Doradztwo podatkowe 707-71

TAXI

ul. Wyszyńskiego 52-37
ul. Podgórna 226-67
dworzec PKP 226-66
bagażownik 228-25
Radio Taxi 919

POMOC DROGOWA

Zielona Góra 981
PZMot. 719-73
„Non Stop”, ul. Słowackiego 1A, CB 30-65
Radio J-23 954
Polmozybt

wolny KWA DRAT wolny

DLA MŁODYCH

ZIELONA GÓRA "GN", AL. NIEPODLEGŁOŚCI 22, TEL. 710-77

Piszcie i redagujcie z nami



**Walentynki
z Kwadratem**

Dla wszystkich zakochanych par przygotowaliśmy nie lada niespodziankę. W dzień św. Walentego, 14 lutego, kiedy na całym świecie obchodzi się święto miłości, i Wy nie możecie pozostać obojętni. W Teatrze Lubuskim w najbliższą niedzielę o godz. 17.00 czeka na was sztuka "Love Story" i piosenki Beatlesów w wykonaniu Tomka Dutkiewicza i Darka Kordka, czyli "Po prostu miłość"!

Ale to nie wszystko. "Gazeta Nowa" postara się, by wieczór ten upłynął Wam w jak najlepszej atmosferze. Stąd wiele konkursów, nagród i upominków. Można będzie też zrobić sobie na zamówienie zdjęcie z ukochaną osobą!

Kto się zdecydował niech szybko uda się po zaproszenia do teatru. Jutro może już ich zabraknąć!

SONDA "kwadratu"

Z czym kojarzą Ci się Walentynki?

Większość naszych rozmówców udzieliła nam prawidłowych odpowiedzi, ale zdarzyły się i oryginalne wyjątki:

- Jakaś zabawa, chyba?
- Myślę, że to jakieś pyszne ciasteczka.
- Nie, nie mamy pojęcia.
- Nie wiem, ja jestem w wojsku.
- Walentynka? To zdrobnienie imienia mojej dziewczyny.
- Wiem, to takie babeczki.
- Walentynki? Nie kojarzę.
- A... gdzieś widziałem sklep, który się tak nazywał.
- "Walentynka"? Czasopismo dla dziewcząt.
- Tak wabi się moja suczka.

Czternasty lutego zapowiada się więc wesoło, a my życzymy Wam udanej zabawy!!!

Zebrały: Gośka i Anka

Foto zagadka

Proponujemy Wam nową zabawę. Wyższe partie budynków kryją czasami ciekawe tajemnice. Chcemy jednocześnie, byście przestali chodzić po mieście ze wzrokiem utkwionym w chodnik.

Pytanie brzmi: W którym miejscu w Zielonej Górze znajduje się ta piękna sowa? Odpowiedzi przysyłajcie pod naszym adresem z dopiskiem "Foto zagadka". Nagrodami będą kasety magnetofonowe ufundowane przez sklep "Music Studio".



Fot. Leszek Krutulski-Krechowicz

Dopiero teraz dotarła do nas korespondencja z Francji dotycząca Świąt i karnawału. List błdził dobre dwa miesiące. Nic to. Nie możemy przecież zawieść naszej wysłanniczki, tym bardziej, że karnawałowe szaleństwo wciąż trwa.

Raki i zabie udka

(korespondencja z Francji)

Francja — kraj wielkich ludzi, nieokiełznanej mody, kraj szlachetnych idei i szczytów kultury. Marsylianka, Napoleon, katedra Notre Dame. Paryż nie bez przyczyn kojarzy się nam z leżącym nad Sekwaną państwem.

Jak ci szczególnie, w naszych oczach, wybrańcy losu, obchodzą jedno z największych świąt w roku — Święta Bożego Narodzenia? — zastanawia się wielu.

Gdy zmęczeni monotonią autostradowych widoków postanowimy zjechać do jakiegokolwiek miasta, z daleka już powitają nas drzewa wyglądające jakby to one właśnie były miejscem postoju gwiazdy: kolorowe światła ułożone w wymyślne komety, choinki rozjaśniające wieczorną wędrówkę po sklepach w poszukiwaniu ostatnich prezentów gwiazdkowych. Liczne witryny sklepowe z charakterystycznym napisem "Solde" (przeceń) wabią nas do swoich wnętrz. Lecz uwaga!!! Jest to tylko chwyt reklamowy, gdyż prawdziwe obniżki cen zaczynają się dopiero 2,3 dni przed Nowym Rokiem i trwać będą aż do końca stycznia. Wówczas te same towary będzie można kupić o 30, 40 lub nawet 50% taniej.

Jeśli w czasie Świąt szczęśliwie zawitamy w progi jednego z francuskich domów, z pewnością będziemy mieli okazję konsumpcji potraw "de cousin française". Warto więc wiedzieć, że kuchnia francuska sięga korzeniami końca XIV w. Wówczas to podstoli królewski Guillaume Tirel zredagował pierwszy zbiór przepisów kulinarnych. Rozkwit gastronomii nastąpił w epoce renesansu, kiedy to na dworze Walezjusów podawano 31 rodzajów zup, 22 dania mięsne i 9 sosów. Szczególne zasługi w rozwoju sztuki kulinarnej miały kolejne królowe-cudzoziemki, m.in. Maria Medycejska (żona Henryka IV) przywiozła z Florencji zwyczaj podawania przystawek i mrożonych deserów; Maria Teresa (małżonka Króla-Słońce) zaprowadziła modę na pikantne przyprawy kolonii hiszpańskich, a Marii Leszczyńskiej zawdzięczają Francuzi dobre ciasta. Dziś mamy możliwość skosztowania raków, krabów, ośmiornic, nadziewanych ślimaków i legendarnych już żabich udek. Tradycyjną potrawą jest również "Cassoulet", łączący w sobie kilka gatunków mięs, wędlin, jarzyn i przypraw oraz "magrets aux peches". Jako przystawki serwują Francuzi sery różnego gatunku i rodzaju będące dopełnieniem dań. Do potraw podawane jest także, stosownie do okoliczności, białe lub czerwone wino, które jak mówią mieszkańcy tego gościnnego kraju, pobudza apetyt, reguluje krążenie i przede wszystkim zapewnia dobry humor na resztę dnia.

Jeśli zmęczeni świątecznym łakomstwem postanowimy wyjść na spacer, najlepiej udajmy się na jedną ze ścieżek zdrowia, gdzie z pewnością spotkamy wielu wielbicieli sportowej sylwetki. Jeśli jednak mamy nadzieję podziwiać uroki zimy, to niestety z uroków tej ostatniej pozostaje jedynie siarczysty mróz, gdyż brak śniegu jest jedną z bolączek Francuzów w świątecznym okresie. Warto również udać się na pasterkę, która jest dla wszystkich wydarzeniem wspominanym przez cały rok, jako okazja do spotkań, zawarcia nowych znajomości, okazją do zjednoczenia we wspólnej modlitwie.

Cóż, powoli jednak zbliża się czas odjazdu, objedzeni ponad miarę z pustymi kieszeniami, pełni wrażeń, żegnamy Francję uszpioną po karnawałowych szaleństwach. Z cichym piskiem opon z powrotem zjeżdżamy na autostradę, gdzie już po chwili mamy okazję utknąć w jednym z korków, ciągnącym się przez kilkanaście kilometrów i czas, aby rozmówić się ze św. Krzysztofem, patronem zmotoryzowanych.

Margo

„W duszach się cud kochania budzi,
Lecz w ciele miłość ma swą księgę”.

John Donne

Przez żołądek do serca

Dzień św. Walentego, obchodzony jako święto miłości, nie ma nic wspólnego z cierpieniami tego męczennika. W wielu krajach świętują go wszyscy poszukujący miłości. Nawet ptaki łączą się w pary właśnie w tym dniu.

Zwyczaj ten wywodzi się z Anglii i w bardzo krótkim czasie opanował Europę, a następnie Amerykę. 14 lutego ludzie bez względu na wiek i płeć obdarowują się walentynkami. Są to serduszką, które zgodnie z wyobraźnią wręczającego mogą być papierowe, czekoladowe, a nawet złote. Oczywiście dzień św. Walentego traktowany jest jako świetna zabawa, która ma nam wszystkim uprzyjemnić i rozвеселić życie. Jednak każdemu "zakochanemu" zależy na tym, by zebrać jak najwięcej walentynek, które później kolekcjonuje do następnego święta.

W Polsce zwyczaj walentynkowy są mało znane, a przecież mogą dostarczyć wiele uciechy i radości. Jeśli nie wiesz, co zrobić, to wymyśl swój własny sposób świętowania tego dnia, niekoniecznie naśladować młodzież zza Oceanu.

My ruszyliśmy głową i wpadliśmy, tak nam się zdaje, na wyśmienity pomysł, jak usidlić wybrańkę lub wybrańca.

Już dawno zostało udowodnione przez naukowców, że człowiek od zarania dziejów interesował się sprawami miłości. Pod wszystkimi szerokościami geograficznymi ludzie warzyli miłosne napoje, aby zacząć wybrańca przez siebie osobę.

Przyczyny przyciągania się płci są dziś równie tajemnicze, jak i w starożytności, sprawdzając każdą z nich wzięto także pod uwagę apetyt i dowiedziono, że to właśnie on ma wpływ na wzbudzenie i odczuwanie pożądania. Dziś nie pamiętamy już wielu potraw i napojów miłosnych, część z nich została wymiana i skompromitowana, a może właśnie wtedy droga do serca?!

Proponujemy kilka sprawdzonych afrodyzjaków. Na dobry początek napoje miłosne: galaretka ze szpiku kostnego, która posiada doskonałe właściwości wzmacniające i odżywcze lub dobrze wpływająca na męskość herbatka miętowa (wierzili w nią Arabowie). Jako danie główne serwujcie pletwy rekina. Podaje się je zwykle z rusztu z dodatkiem soku cytrynowego (wypróbowane przez Chińczyków). A teraz deser: grzebień koguta — ulubiona potrawa Katarzyny Medycejskiej, bądź kasztany — w epoce elżbietańskiej uważano, że pobudzają żądze miłości. To tylko mała część potraw miłosnych, które mają naprawdę cudowne zalety i magiczne właściwości. Resztę pozostawiamy waszej pomysłowości i zdolnościom kulinarnym.

Jeśli zabrakłoby wam czasu na przygotowanie tych skutecznych pyszności, pozostaje wymarzona papierowa walentynka. Pamiętajcie, że 14 lutego jest już w niedzielę!!!

Walentynkowego nastroju życzą

Y.Y.

P.S. Pomysły potraw miłosnych zostały zaczerpnięte z książki Maksa de Roche "Pokarmy miłosne".



W niedzielę parę kochanków z Love Story zagrają dla was aktorzy "Teatru Lubuskiego" Tatiana Kołodziejewska i Grzegorz Pawłowski.

Fot. Waldemar Szmidt



Hej! Czyżbyście zapomnieli o naszej akcji, dzięki której mamy nadzieję pomóc chorym dzieciom? Przypomnijmy, że chodzi o to, byście przysyłali

kody czwórkowe z opakowań towarów handlowych. Potrzeba tego jeszcze sporo, a końcowy sukces zależy od was. Czekamy zatem na wasze listy, a na razie dziękujemy: Ance z Sarnik, Sucheju z Głogowa, Ilonie Zemojtuk i Teresie Szczygiel z Dębna.

Nie „wydaje” tylko „udaje”

W ostatnim "Wolnym Kwadracie" w artykule "Życie to jest teatr" zaszła pomyłka. Zamiast — I UDAJE się to młodym ludziom z klubu "Gońca Teatralnego" — napisaliśmy — I WYDAJE się to młodym ludziom... — Wszystkich zainteresowanych przepraszamy.

Jednocześnie informujemy, że już za tydzień znajdziecie relację z tego, co działo się w Krakowie podczas Ogólnopolskiego Zimowiska Teatralnego.

Redaguje kolegium: Andrzej Buck - redaktor naczelny, Konrad Stanglewicz - z-ca red. naczelnego, Janusz Klimentko - sekretarz redakcji, Jacek Patałas - z-ca sekretarza redakcji, Małgorzata Stolarska, Roman Słuda (dział sportowy), Wojciech Strzyżewski (dział lokalny).

Korespondenci zagraniczni: BERLIN - Wojtek Mróz, BONN - Przemysław Konopka, BRUKSELA - Roman Polsakiewicz, HARARE (Atryka) - Wanda Narozna, MALMOE - Artur Leczycki, MOSKWA - Aleksander Czerapanow, PARYŻ - Liliana Batko, RZYM - Jacek Moskwa, SAN FRANCISCO - Jan Palarczyk.

Adres redakcji: 65-048 Zielona Góra, al. Niepodległości 22, tel. 710-77, fax 722-55, Oddziały redakcji: Głogów, pl. Tysiąclecia, dworzec PKP, tel. 33-29-11, Anna Białęcka, Gorzów, ul. Chrobrego 31, tel. 271-49, 226-25, Kaja Kunicka, Lublin, ul. Wyszyńskiego 10, tel. 42-42-54, Mirosław Drewa.

Dział łączności z czytelnikami - Elżbieta Waleńska, w. 204.

Wydawca: Oficyna Wydawnicza "Głos Wielkopolski", Prezes Zarządu - Marian Marek Przybylski, 60-959 Poznań, ul. Grunwaldzka 19, adres pocztowy: skr. nr 16

Skład komputerowy: „Gazeta Nowa”, Druk: Poligraf - Zielona Góra, Prenumerata: RUCH S.A.,

Oddziały: Gorzów, ul. Grobla 30, Legnica, ul. Kardynała Kominka 30, Zielona Góra, ul. Bohaterów Westerplatte 19a.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca nie zamówionych tekstów, zdjęć i rysunków. Zastrzega sobie prawo do skracania otrzymanych materiałów i zmiany tytułów.

Biuro ogłoszeń: Redakcja i oddziały redakcji. „GAZETA NOWA”

Jak płać podatek dochodowy od osób fizycznych za rok 1992

- Pracownicy ■ Emeryci i renciści ■ Bezrobotni ■
■ Osoby prowadzące działalność gospodarczą ■
■ Studenci i uczniowie ■

cz. III

Odliczenia od dochodu

Jeżeli ktoś chce skorzystać z prawa do odliczeń, powinien złożyć zeznanie roczne. Z prawa do odliczeń mogą korzystać pracownicy, bezrobotni, emeryci, renciści oraz pozostałe osoby uzyskujące dochody wymienione w pkt. 1-12 (patrz: "co należy wykazać w zeznaniu rocznym?").

Odliczenia odejmuje się od dochodu przed opodatkowaniem

Istnieją dwie grupy odliczeń: z tytułu wydatków na cele mieszkaniowe i pozostałe.

Wydatki na cele mieszkaniowe

Możemy odliczyć od dochodu przed opodatkowaniem wydatki przeznaczone na budowę nowych mieszkań lub remont już istniejących.

Jeżeli małżeństwo płaci podatek razem, to wszystkie wydatki odejmuje się od ich łącznego dochodu.

Jeżeli małżeństwo płaci podatek osobno, to każdy z małżonków odejmuje od swojego dochodu proporcjonalną do tego dochodu część wydatków mieszkaniowych.

Na przykład państwo Nowakowie mieli łączne dochody w wysokości 100 milionów zł, a na remont domu wydali 10 milionów. Pan Nowak zarobił w ciągu roku 60 milionów (czyli 60% łącznego dochodu), a pani Nowak 40 milionów zł (40%). Zatem mąż odliczy od swoich dochodów 6 milionów, a żona 4 miliony złotych.

Nie możesz odliczyć wydatków na zakup działki rekreacyjnej, letniskowej czy na budowę domu letniskowego.

Możesz odliczyć jedynie wydatki z własnych środków. Nie możesz odliczyć wydatków z pieniędzy spółdzielni mieszkaniowej czy z zakładu ubezpieczeń, który wypłacił odszkodowanie np. za spalony dom. Załóżmy, że na remont wydałeś 40 mln zł. Jeżeli dostałeś 17 mln zł odszkodowania, to możesz odliczyć od dochodu tylko pozostałą różnicę, to znaczy 23 mln zł.

Jeżeli kupiłeś działkę budowlaną lub prawo wieczystego użytkowania gruntu na budowę domu albo mieszkania, koszt zakupu można odliczyć od dochodu przed opodatkowaniem.

Można odjąć tylko tyle, ile kosztowało 350 m² gruntu.

Uwaga:

- nie można odliczać od dochodu rocznych opłat za prawo wieczystego użytkowania gruntu uzyskane w drodze decyzji administracyjnej. Nabycie prawa do użytkowania w taki sposób nie jest **zakupem**,
- nie można odjąć od dochodu przed opodatkowaniem kosztów związanych z przejęciem gruntu otrzymanego w drodze darowizny czy spadku, gdyż nie jest to **zakup** gruntu,
- jeżeli budujesz dom w spółdzielni mieszkaniowej, cenę działki można odjąć od podstawy opodatkowania,
- można odliczyć także inne koszty związane z zakupem gruntu.

PRZYKŁAD

Pani Alina kupiła działkę budowlaną o powierzchni 500 m². Cena za metr kwadratowy wynosiła 70.000 zł. Pani Alina może odjąć od dochodu przed opodatkowaniem tylko tyle, ile kosztowało nabycie 350 m² działki.

Poniosła następujące koszty:

zapłaciła za działkę (500 m ² x 70.000 zł)	35.000.000 zł
zapłaciła pośrednikowi	3.000.000
opłata notarialna	1.000.000
opłata skarbową	+ 1.750.000
	40.750.000 zł

Łącznie zapłaciła 40.750.000 zł, a 1 m² kosztował ją 81.500 zł. Pani Alina może odjąć od dochodu koszt nabycia tylko 350 m², tj. 28.525.000 zł, gdyż:

$$81.500 \text{ zł} \times 350 \text{ m}^2 = 28.525.000 \text{ zł}$$

Wydatki na cele mieszkaniowe podatnika

Chodzi o wydatki na:

- budowę budynku mieszkalnego,
- nadbudowę i rozbudowę budynku na cele mieszkalne,
- przebudowę strychu, suszarni albo przystosowanie innego pomieszczenia na cele mieszkalne,
- wkład budowlany lub mieszkaniowy do spółdzielni mieszkaniowej (z wyjątkiem wykupu mieszkania lokatorskiego),
- zakup budynku mieszkalnego lub lokalu mieszkalnego od osób lub firm, które wybudowały ten budynek na sprzedaż.

W 1992 roku odliczenia na budowę swojego mieszkania, domu lub na wkład do spółdzielni mieszkaniowej nie mogą być wyższe niż 247.800.000 zł.

Nie można odliczyć wydatków:

- na wykup mieszkania służbowego, kwaterunkowego,
- na zakup mieszkania na wolnym rynku, z wyjątkiem zakupu od firmy budującej na sprzedaż.

Od dochodu można odjąć wydatki mieszkaniowe na potrzeby podatnika.

Jeżeli rodzice budują dom dla dziecka, to nie mogą odjąć tych wydatków od swoich dochodów.

Gdy rodzice i pełnoletnie dziecko są współwłaścicielami działki budowlanej i budowanego domu, wówczas zarówno rodzice, jak i dziecko mogą odjąć (w ramach swojego limitu odliczeń) wydatki na zakup gruntu i budowę domu.

Dla celów podatkowych liczba posiadanych mieszkań czy domów nie ma znaczenia. Kwota 247.800.000 zł stanowi maksymalne odliczenie przysługujące podatnikowi w 1992 roku. Jeżeli w 1992 r. wydałeś na budowę domu 47.800.000 zł, to pozostałe 200 mln zł przechodzi na lata następne. Kwota odliczenia (200 mln zł) wzrośnie o tyle, o ile wzrosł limit odliczeń.

Odliczenie wydatków mieszkaniowych ulega zmniejszeniu, jeżeli korzystamy z kredytu mieszkaniowego. Wydatki mieszkaniowe odlicza się przy spłacie kredytu.

PRZYKŁAD

Pan Jan w 1992 roku wydał na budowę domu 90 mln. W tym samym roku otrzymał z banku kredyt mieszkaniowy w kwocie 40 mln, oprocentowany na 47%. Kredyt ma być spłacony w 1993 i 1994 roku. W 1992 roku pan Jan odejmie od dochodu przed opodatkowaniem tylko kwotę 50 mln, gdyż:

$$90 \text{ mln} - 40 \text{ mln} = 50 \text{ mln}$$

Natomiast w 1993 roku i w 1994 roku pan Jan będzie mógł odjąć od dochodu przed opodatkowaniem spłacony kredyt wraz z odsetkami. Suma odliczeń podczas spłacania kredytu nie może przekroczyć wyznaczonego limitu. Spłata kredytów mieszkaniowych zaciągniętych i wydatkowanych przed wejściem w życie ustawy nie może być odjęta.

Nie można również odjąć kredytu spłacanego spółdzielni w ramach czynszu, ponieważ kredyt zaciągnęła spółdzielnia, a nie my.

Wydatki na remont i modernizację budynku mieszkalnego lub mieszkania

Wydatki na remont mieszkania możemy odjąć od dochodu, gdy przekroczyły kwotę 4.956.000 zł. Górna granica odliczeń w roku 1992 wynosi 49.560.000 zł.

Kwota 49.560.000 zł stanowi maksymalne odliczenie przysługujące podatnikowi w 1992 roku. Jeżeli w 1992 roku wydałeś na remont mieszkania 9.560.000 zł, to pozostałe 40 mln zł przechodzi na następne lata, o ile będziesz ponosić wydatki na remont i modernizację. Kwota odliczenia (40 mln zł) wzrośnie o tyle, o ile wzrosł limit odliczeń.

Wydatki tego typu obejmują np.: malowanie mieszkania, koszty parkietu, glazury, terakoty, boazerii, naprawę dachu, założenie lub remont instalacji hydraulicznej, centralnego ogrzewania. Nie dotyczy natomiast zakupu lodówki czy dywanu.

Wartość remontów czy prac wykonywanych samodzielnie nie może być odjęta od dochodu. Można odjąć tylko zakupione usługi i materiały, na które mamy imienne rachunki.

Wydatki na cele mieszkaniowe, które chcemy odliczyć od dochodu muszą być udokumentowane. Powinniśmy mieć rachunek od malarza za malowanie mieszkania. Jeżeli kupiliśmy farby, potrzebny jest rachunek ze sklepu. Rachunek powinien być wystawiony na imię i nazwisko osoby, która będzie korzystała z odliczenia lub na współmałżonka. Dowodów zakupu (rachunków, faktur itp.) nie trzeba wysyłać do Urzędu Skarbowego wraz z zeznaniem rocznym. Powinniśmy je przechowywać przez trzy lata.

Pozostałe odliczenia od dochodu przed opodatkowaniem

- Darowizny**
Od łącznego dochodu przed opodatkowaniem można odjąć darowizny na cele naukowe, oświatowe, kulturalne, religijne, kultury fizycznej i sportu, ochrony środowiska, na inicjatywy społeczne na wsi, na cele dobroczynne, rehabilitacji inwalidów, na budownictwo mieszkaniowe realizowane przez samorząd terytorialny, Państwową Straż Pożarną.
Darowizny na rzecz firm, które prowadzą wspomnianą wyżej działalność gospodarczą, nie mogą być odliczone od dochodu, np. darowizny na szkołę prywatną.
Można odliczyć od swego dochodu darowizny do wysokości 10% dochodu. Pełną kwotę można odjąć w przypadku darowizny na cele charytatywno-opiekuńcze kościołów i związków wyznaniowych oraz na Fundację Kultury.
- Udokumentowane wydatki poniesione na doskonalenie i doskonalenie zawodowe** (np. kursy zawodowe, egzaminy językowe itp.).
W 1992 roku powyższe odliczenia od dochodu nie mogą przekroczyć 855.450 zł rocznie.
- Składki na rzecz organizacji, do których przynależność jest obowiązkowa**, np. izby lekarskie, samorządy prawnicze.
- Wydatki na rehabilitację osób niepełnosprawnych**. Mogą je odliczyć zarówno podatnicy będący osobami niepełnosprawnymi, jak i ich opiekunowie. Można odliczyć m.in.: koszty przystosowania mieszkania lub samochodu, wydatki na zakup materiałów i urządzeń pomocnych w rehabilitacji, opłaty za turnusy rehabilitacyjne, częściowo zakup leków i utrzymanie psa przewodnika. Nie można odliczyć wydatku na zakup samochodu.

cdn.

Broszurę, którą sfinansowano ze środków Komisji Wspólnot Europejskich w ramach programu Phare, do druku w "GN" przygotowała

Elżbieta WALEŃSKA

07

LOKALE

● "AGENCJA KRAWCZAK" - domy, mieszkania, budowy, parcele, Zielona Góra. (369g)
Centrum Biznesu ul. Boh. Westerplatte 23, tel. 710-81 do 86, fax 67265. (01-30566)
Lokal (40 m kw.) z wyposażeniem na sklep, hurtownię - wynajem. Głogów, M. Reja 24, 33-51-63. (2393GL)

● M-4 os. Ślaskie i M-4 śródmieście zamienię na jedno większe. Oferty: BO Zielona Góra. (369g)
● MIESZKANIE M-5 sprzedam. Nowa Sól, tel. 56-68. (01-31027)

REMO - mieszkania, nieruchomości, działki, sprzedaż, kupno, dzierżawa, remonty, adaptacje oraz cyklowanie i lakierowanie. ZG. tel. 717-93. (01-30955)

● WARSZTAT w Ochli pow. 220 m kw. Zielona Góra, tel. 15-20. (01-31119)
● ZAMIEŃ: mieszkanie M-4 64 m kwadr. w Gorzowie Wlkp. na równorzędne w Głogowie. Oferty BO Gorzów. (GO 159-515)

08 MATRYMONIALNE

● "AMOR" Polskie Biuro Matrymonialne Postbus 95 4724ZH WOUW — Holandia

bezpłatnie kojarzy Polki z Holendrami. Przyślij ofertę i zdjęcie. (GO 159-509)

● PANOWIE z Niemiec, kawalerowie 32 lata oraz 26 lat, wysocy, chcą nawiązać korespondencję z 2 Polkami w celu matrymonialnym, mile widziana mała znajomość j. niemieckiego, proszę o krótki list i fotografię. Gunther Theelke, Ostlandstr. 40, Rendsburg, BRD, W.-2370. (159027-GL)

10 NAUKA

● I L.O. organizuje kurs komputerowy dla początkujących. Zapisy sekretariat I L.O. Głogów 34-21-38. (30-93GL)

Informatyka - korepetycje, kursy, szkolenia. Głogów 34-14-07. (03-05616)
Kursy na komputerach typu IBM PC dla początkujących. Serwis techniczny. Ceny konkurencyjne. Zielona Góra, ul. Jedności 20/6 w godz. 17.00-19.00, tel. 701-80 w godz. 8.00-13.00. (51-yg)

11 NIERUCHOMOŚCI

● AGENCJA Obrót Nieruchomościami "PRO-GRES", Głogów, Budowlanych 15, tel. 33-46-99 (14.00 - 16.00). (20-93GL)

● FIRMA sprzedaje barak piętrowy (690 m kw., os. Kopernik), możliwość wykorzystania: handel, gastronomia, biura. Głogów 33-90-75 (8.00-15.00), 33-94-29 po południu. (159020-GL)

● KURNIK hala 1600 m kwadr. z zapleczem socjalnym, co, wentylacja, autom. zasp. 14 km od Gorzowa — sprzedam. M.B. Gorzów, ul. Puszkina 6, tel. 74-026. (GO 159506)

● SPRZĘDAM dom, koparkę "Waryński" 406, dach do fiata 126, Cisdw 2 k/Koźuchowa. (469g)

● TANIO sprzedam dom, ogród, zabudowania gospodarcze, woda, siła, c.o., ładnie położony, blisko jeziora i lasu. Plaw 18 gm. Dąbie. (53zg)

NIERUCHOMOŚCI - cd. @etekstn = DOM piętrowy, wolno stojący w Zielonej Górze sprzedam. Wiadomość: Leszno,

tel. grzecznościowy 20-79-12 po godz. 16.00. (01-30900)

13 PRACA

● LEGALNY kontrakt w Niemczech dla dyplomowanych pielęgniarek, dołączyć 4.500,- znaczkami. Agencja Pośrednictwa "ADSUR" Głogów 1. (GL 2932)

● OPERATYWN - Angielska Firma Wysyłkowa zleci adresowanie kopert, dołączyć 3.500,- znaczkami. Pośrednictwo Informacyjne "ADSUR" Głogów 1. (03-05626)

● POSZUKUJEMY chętnych zarabiać chałupniczo, oferujemy technologie wyrobów, dołączyć 4.500,- znaczkami. Pośrednictwo Informacyjne "ADSUR" Głogów 1. (03-05629)

● SPÓŁKA zatrudni mężczyznę na stanowisko kierownika Zakładu Przetwórstwa Mięsnego, oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie. Głogów 33-81-12 wieczorem. (22-93GL)

● TRANSPORT ciężarowy do 3 t "Robur" cały kraj — przyjmij reklamę na samochod Gorzów, ul. Armii Ludowej 28/3. (GO 159-512)

14 TOWARZYSKIE

● BARDZO proszę pana Andrzeja Leciejewskiego o zwrot długu. A. Dz. (28-93GL)

15 USŁUGI

● "ADAX" szamponowanie dywanów, czyszczenie wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej, podióg betonowych, terakoty. Zielona Góra tel. 66-333 czynny całą dobę. (01-30991)

● CZYSZCZENIE, farbowanie kozuchów, czyszczenie chemiczne odzieży. "ROM-PRAL" Nowa Sól, W. Polskiego 20, Głogów, Poczdamska 1 (wtorki, piątki). (GL7-93)

● NAPRAWA junkersów, kuchenek i pieców gazowych, instalacje c.o. i gaz. ZG. tel. 670-84 i 30-16. (37yg)

● TRANSPORT do 5 ton, Star 200, oplandekowany, cena b. konkurencyjna. Głogów 33-47-18. (GL5-93)

● ŻALUZJE metaliczne i kolorowe najwyższą jakością, niska cena, Lubin 42-22-57, 42-12-30. (Lu Kp 3/93)

● ŻALUZJE różne. Głogów 33-51-35. (03-05640)

● WSZEKIE instalacje elektryczne tanio, a w domkach już od 2,5 mln. ZG. tel. 633-87. (01-30959)

● ZAKŁAD remontowo-budowlany przyjmie zlecenia na 1993, murarstwo, tynkarstwo, malarstwo, układanie, glazury, facho. Głogów 33-92-58. (21-93GL)

16 ZDROWIE

Gabinet Leczenia Akupunkturą - lek. med. M. Olsztyńska-Wołowska, czynny poniedziałki, środy, czwartki 16.00-17.00 wtorki, piątki 15.00-16.00, leczenie przewlekłych bólów, odwykowe, innych schorzeń. Zielona Góra, pl. Bohaterów 2/2. (01-30924)

● MEDIKROL - Przychodnia Prywatna, ZG. Szczekocińska 5 (od Botanicznej) 15.00-18.00, tel. 55-06. Stomatolog 9.00-20.00. (01-30688)

● SPECJALISTYCZNY gabinet internistyczno-reumatologiczny Aurelia, Stanisław Jach - poniedziałki, środy, czwartki, 16.00. Głogów, Lompy 23, 33-80-46. (399GL)

18 RÓŻNE

● KURCZĘTA 5-tygodniowe gospodarskie 2 marca, 5 kwietnia. Zamówienia Wolsztyn Boh. Bielnika 51, tel. 27-80. (01-30977)

● SZTUCER 3006, lufa nowa chrom, luneta 6x z rozjaśniaczem - sprzedam. Głogów 33-21-66. (159025GL)

● WTRYSKARKĘ poziomą sprzedam. Zielona Góra, Dantyszka 6. (41yg)

● WYPRZEDAŻ kalkulatorów, walkmanów, radiodzwonów samochodowych "ATEL" Zielona Góra, ul. Brzozowa 2, tel. 58-34. (01-30984)

HURTOWNIA SPOŻYWCZA

Gorzów Wlkp. ul. Małorolnych 1 BAZA-GOBEX
tel. 230-21 wew. 54

poleca wyroby:

- ◆ GOPLANA
◆ JUTRZENKA
◆ MAGNOLIA
◆ BAŁTYK

W CENIE PRODUCENTA

Vobro
SŁOWIANKA



a ponadto:

- KAWY
- ROLADY
- BABKI
- KONCENTRATY

Goplana

oraz FIRM:

- KALISZANKA
- KOPERNIK
- WEDEL
- SŁOWIANKA

Bałtyk
ODANŚK

Kaliszanka

ZAPRASZAMY CODZIENNIE w godz. od 8.00 do 16.00

GO-3

WĘGIEL, KOKS**NA TELEFON - 29-650**

- transport i załadunek - BEZPŁATNY (pow. 3 ton na odl. do 15 km)
- dostawy wagonowe bezpośrednio z kopalni

Elegancka, trwała

ŚLUSARKA ALUMINIOWA

Ceny fabryczne.

ARSMET Stary Księżak, ul. Pionierów Lubuskich 48.

TEL./FAX: Zielona Góra 29-338, zbył 29-681, handel 29-650, tix 0433381

NAJTANIEJ!SIATKI OGRODZENIOWE
ocynk. od 16.900 zł/m²
(1 rolka 30 m² - 507 tys. zł)od 1000 m² - TRANSP. BEZPŁATNY
SIATKI JEDNO I WIELOKARBOWEBLACHA TRAPEZ. oc. - 110.000,- (arkusz)
BLACHA TRAPEZ ALUMINIOWA
- 169.000,- (arkusz)

TRAPEZOWANIE BLACHY

Długość 2,0 - 4,0 mm, drut kołcz.

PRODUCENT: "ARSMET" Stary Księżak

ul. Pionierów Lubuskich 48

TEL./FAX: Zielona Góra 29-338, 29-709,

zbył 29-681, handel 29-650, tix 0433381

POMPY WODNEremonty, serwis, głębinowe,
hydroforowe.
Sprzedaż, głębinowe.Najniższe ceny, krótkie terminy,
solidność wykonania.Elektromechanika
66-001 Zawada tel. Zielona Góra 12-54
66-131 Cigacice tel. Sulechów 12-18.**"LACHO" KURSY**

- 1,5 roczne, eksternistyczne Liceum
- PILOT wycieczek zagranicznych
- J. NIEMIĘCKI I stop. - 5 x w tygodniu, kilku lektorów
- mater. zach. grupa 10 osób
- J. ANGIELSKI przygot. do egzaminów
- PALACZ, SPAWACZ,
- kierowca WÓZKÓW
- AGENT CELNY, KASJER WALUT - ZŁOT (kasy, sklepy)
- BHP i inne ZLECONE
- ZAPISY! Gorzów, ul. Wełniany Rynek 18/404
- tel. 273-61 wew. 158
- Barlinek, tel. 61-065, Słubice, tel. 25-77

Bistro "BIG-TOM"Głogów, pl. 1000-lecia 1
(koło Dworca PKP)**czynne całą dobę**

zaprasza

na szybkie dania:

- kebab
- hamburger
- cheesburger
- kurczak z różną

Realizujemy
zamówienia do domu.**CAŁODOBOWA AGENCJA TOWARZYSKA "IMPULS"**

zapewni towarzystwo miłych pań

Zielona Góra, tel. 65-188

Sprzedaż i dostawa wysokoprocentowej mączki mięsno-kostnej z importuInformacja:
Zielona Góra, tel. 674-07**Butik "DANA"**

w Głogowie przy ul. Stawnej (obok Stodoły)

oferuje:

- elegancką odzież
 - kostiumy i garsonki
- po atrakcyjnych cenach

ZAPRASZAMY**Skuteczna nauka jazdy samochodem i motocyklem**Najbliższy kurs:
15 lutego 1993 r., godz. 17.00Ceny: - teoria: kat. B, A - 349.000,-
- jazda: kat. B - 1.200.000,-
kat. A - 500.000,-Pierwsza wpłata tylko 100.000 zł.
Reszta płatna w ratach.W ubiegłym roku zielonogórzanie
ubiegający się o swoje pierwsze
prawo jazdy najczęściej
wybierali "MOTOREX"**TANIE OPONY NOWE I UŻYWANE**

7,50x20	9R 22,5
8,25x20	12R 22,5
9,00x20	8,5R 17,5
10,00x20	9,5R 17,5

215/75 R 17,5
400-965/15,5-38-P
68-200 Żary ul. Moniuszki 22/4**Sprzedaż węgla i koksu**

Zielona Góra, tel. 43-31, w. 480

NOCNY CLUB - RFN ZATRUDNIatrakcyjne, bezpruderne Panie
w wieku 19-30 latZapewniamy wszystkie wygody,
mieszkanie, całkowitą dyskrecję
oraz godziwe wynagrodzenie.
Oferty z opisem (zdjęciem sylwetki),
adresem i nr tel. do wyłącznie
naszego użytku prosimy przesyłać
na adres:Urząd Pocztowy nr 3
ul. Sienkiewicza
65-219 Zielona Góra
skrytka pocztowa 24**Zarząd Gminy i Miasta w Sławie ogłasza konkurs ofert na wydzierżawienie**całości lub części Ośrodka Sportu i Rekreacji
w Sławie ul. Odrodzenia Wojska Polskiego 19.Ogólna powierzchnia ośrodka wynosi 18 ha.
Ośrodek położony jest nad jeziorem Sławskim,
otoczony lasem brzoźowym.

Posiada:

- 168 miejsc noclegowych w domkach campingowych typ "Rawicz" II kat,
- 8 miejsc noclegowych w domku I kat.
- 300 miejsc na polu namiotowym,
- 72 stanowiska na carawaniu kat. I,
- plaża z wypożyczalnią sprzętu pływającego,
- jadalnia.

Oferty pisemne należy składać w sekretariacie Urzędu Gminy i Miasta Sława
ul. Henryka Pobożnego 10 do 01.03.1993r.

Zarząd zastrzega sobie prawo oddalenia oferty bez podania przyczyn.

01 AUTO-MOTO• **ABY** dobrze naprawić auto- Firma DEUT-SCHAUTO zaprasza- naprawy bieżące- po-
wypadkowe całopojazdowe VW, audi, opel,
ford, diesel- benzyna. Świdnica k/Zielonej
Góry ul. Kosynierów 6 tel. 731-69. Zaprasza-
my od 8.00 do 18.00. Ceny konkurencyjne.
(01-30982)• **BUS** transporter (blaszak) 1600 cm sześć., benzyna
1979, rejestracja 10.1993, nowy silnik, ogumienie,
akumulator, radio, hak holowniczy- sprzedam. Przy-
lep tel. 16-17. (2799)• **FIATA** 126p, 1979r, biały, stan dobry pilnie sprze-
dam. Zbąszyń tel. 189, Garczyńskich 5a, P.A. (3399)• **FIATA** 126p, 1987 rok - sprzedam. Zielona Góra, ul.
1 Maja 6/1. (01-31116)• **FIATA** 131 mirafiori 1300 zamienię na trabanta
combi. Głogów 33-80-07. (2793GL)• **FORD** sierra 2.0, benzyna 1984 - sprzedam (60 mln)
lub zamienię. Głogów, Armii Radzieckiej 8/6, 33-47-
44. (159023-GL)• **GOLFA** 1.6 diesel 1986 r po wypadku - sprzedam.
Sulcin tel. 21-43. (GO 15907)• **KOLA** kompletne do mercedesa 2 szt. 185/65 x 15,
tylny most z półosiami, wał napędowy, koła, spręży-
na tył, końcówki drążków do mercedesa 123 sprze-
dam. Przylep tel. 16-17. (2799)• **PRZEDPŁATĘ** - kupię. Głogów 33-21-66. (159028-
GL)• **SKODA** favorit 135L na przedpłacie, nowy wybór
kolorów, gwarancja ogólnopolska, cena 93 mln. Zie-
lona Góra, Westerplatte 11/823, tel. 42-31 w. 484.
(01-31038)• **SPRZEDAM** fiata ritmo rok 1984, poj. 1300, skrzy-
nia 5- biegowa, stan techniczny bardzo dobry lub
zamienię na fiat 125 lub inny. Nietków 46, tel.
782-11. (5099)• **TRABANTA** typ 601 (1988, stan dobry) - sprzedam.
Głogów 34-28-50 po 15.00. (2993GL)Uwaga, przeniesiono diagnostykę silników samo-
chodowych z ul. Strumykowej na ul. Piastowską 5
(zajeżdżnia PKS) Głogów. (03-05513)• **VW polo** 1978r. poj. 1,1, stan bardzo dobry, czar-
ny- sprzedam tanio. Żagań, Dworcowa 4/15. (01-
31090)**02 BUSINESS**• **"Karuzel"** wielokolorowa do sitodruku (nową)
oraz koło do szlifowania szkła i urządzenia do pia-
skowania - sprzedam. Poznań tel. 32-35-92. (02-
03778)Europalety używane, blaszki kontrolne do europa-
let, podkładki pod śruby koronkowe i zwykłe
sprzedam. Lubsko, pl. Wolności 12, tel. 72-12-79.
(01-31060)• **HALG** 420 m kwadr. podpiwniczoną, wys. kondy-
gacji 3,5 m w Gorzowie plus 2 ha ziemi lub bez niej
- sprzedam. M.B. Gorzów, ul. Puszkina 6, tel. 74-
026. (GO 15905)Książki przychodów i rozchodów, księgi handlo-
we. Sporządzenie deklaracji. Ziel. Góra, Krzywou-
stego 24 (pawilon między wieżowcami) 12.00-
19.00, tel. 702-99. (01-31120)• **MAGIEL** elektryczny przemysłowy (stan technicz-
ny bardzo dobry) - sprzedam. Leszno 20-94-32. (GL-
159012)• **NAWIĄZĘ** współpracę z producentami i hurtownia-
mi branży spożywczej. Głogów, Staromiejska 13.
(159002-GL)• **ODZIEŻ** ROBOCZA: ubrania, w tym ocieplane,
obuwie robocze, w tym ocieplane, rękawice, ręcz-
niki frotte, koszuły i inne art. BHP. Zielona Góra,
Lisia 10, tel. 36-09, 29-375. (01-30992)Szeroki asortyment konserw mięsnych. Zielona
Góra tel. 612-51 wew. 376. (01-31000)**03 DLA DOMU**Tanio sprzedam lodówkę nową, nie używaną. ZG.
Okulickiego 31/47. (4499)**04 ELEKTRONIKA**• **TELEWIZOR** Helios (pal-secam) 20 cal: -radio Mer-
cury Hi-Fi stereo + wzmacniacz stereo FHS 304 S +
tuner oraz Quickjoy Mega Board z zegarami - sprze-
dam. Lubin tel. 42-42-28. (Lu kp 5/93)**05 HOBBY**• **SKLEP "RETRO"** - skup i sprzedaż antyków i sta-
roci (monety złote, srebrne i inne, medale, biała broń,
zegary, zegarki, porcelana, kufle, lampy, żelazka,
stare książki, wyroby ze srebra, złota i srebra,
obrazy, małe meble, figurki, rogi). Zielona Góra,
Boh. Westerplatte 32 (wejście od podwórza). Zapras-
zamy. (01-30775)**06 KOMUNIKATY**• **BOSCH**: do wiercenia, klucia, cięcia, wiertarki z
przystawkami oraz spawarkę elektryczną - sprzedam.
LOMBARD "UNI" Głogów, Szymanowskiego 5
(10.00-17.00). (159019-GL)**GŁOGOWSKI BANK GOSPODARCZY SA**
proponuje Państwu ofertę specjalną
LOKATY DŁUGOTERMINOWE

na super korzystnych warunkach:

Zapraszamy!

1. I/O Głogów, ul. Galileusza 18
tel. 33-93-85
2. Punkt I/O Głogów, al. Wolności 52
tel. 33-47-89
3. II/O Bolesławiec, ul. Sierpnia '80 4/6
tel. 38-66
4. III/O Przemków, ul. Głogowska 10
tel. 31-98-15
5. IV/O Żary, ul. Rynek 1



nominalny	po kapitalizacji
12 m-cy - 48,0 %	57,4 %
18 m-cy - 50,4 %	69,2 %
24 m-ce - 51,6 %	82,0 %
36 m-cy - 54,0 %	119,0 %

1. Minimalna wpłata 1.000.000 zł
2. Możliwość pobierania odsetek co 3 m-ce
3. Nie wypłacone odsetki podlegają kapitalizacji

ZK-9

Kupon na ogłoszenia drobne

Nazwisko		Imię		Data publikacji	
Adres		Podpis			

GRUPA :

01 AUTO-MOTO	10 NAUKA
02 BUSINESS	11 NIEMIECKI
03 DLA DOMU	12 PRACA
04 ELEKTRONIKA	13 PODRÓŻE-URLOPY
05 HOBBY	14 TOWARZYSKIE
06 KOMUNIKATY	15 USŁUGI
07 LOKALE	16 ZDROWIE
08 MATRYMONIALNE	17 ZABawy
09 MEBLE	18 RÓŻNE

WYCIĘTY Z GAZETY KUPON PROSIMY DOSTARCZYĆ DO BIURA
OGŁOSZEŃ "GN" LUB ODDZIAŁU REDAKCJI W PRZYPADKU
PRZESYŁANIA KUPONU POZOSTAŁYM DOŁĄCZĄC ODCINEK
WPLATY NA KONTO: BANK PKO SA Poznań, 563068-23005318-2511-2**FORMA DRUKU**

- ☐ PROSTA - 20.000 zł
- ☐ RAMKA ZWYKŁA - 30.000 zł
- ☐ RAMKA POGRUBIONA - 40.000 zł

W WYDANIACH MAGAZYNOWYCH (PIĄTEK)

CENA OGŁOSZENIA WZRASTA O 100%

Zaznaczyć znakiem "x" grupę i formę druku

Głogów • pl. Tysiąclecia • tel./fax 33-29-11
Gorzów Wlkp. • ul. Chrobrego 31 • tel./fax 226-25
Lubin • ul. Wyszyńskiego 10 • tel./fax 42-42-54
Zielona Góra • al. Niepodległości 22 • tel. 229-71, 710-77,
fax 722-54, tix 432263

Kupon jest ważny do końca lutego 1993 r.



Brian Karger pierwszym „stranierem” w drużynie Morawskiego

Do rozpoczęcia sezonu żużlowego pozostało już niewiele czasu. Ligowa premiera odbędzie się 28 marca. Już teraz jednak w klubach panuje ożywiony ruch. Po skompletowaniu składów zawodników krajowych, szefowie klubów skoncentrowali się na rozmowach i podpisywaniu kontraktów ze „stranierami”. Stal Rzeszów, która dotychczas „preferowała” zawodników węgierskich, zawarła umowę z Anglikiem Chrismem Lousem. As zespołu „Czarownic” z Ipswich, znany ze startów w Sparcie Wrocław, wystąpi w co najmniej w dziewięciu meczach ligowych. Kolejnymi zawodnikami zagranicznymi w rzeszowskim klubie będą zapewne Zoltan Adorjan i Csaba Hell (obaj Węgry). W zespole mistrzów Polski z 1991 roku KS Morawski Zielona Góra zabraknie Norwega Larsa Gunnestada, którego zakontraktowała Polonia Bydgoszcz. Wystąpi natomiast Duńczyk Brian Karger (na zdjęciu). Wczoraj w siedzibie firmy Morawski, ubiegłoroczny finalista IMS parał umowę.

Mówi prezes zielonogórskiego klubu Zbigniew Morawski — Do wzięcia jeszcze niedawno był Per Jonsson (Szwecja), ale toruński Apator zgodził się na warunki jakie przedstawił ubiegłoroczny wice mistrz świata i kontrakt przedłużono. Potrzebujemy „nowej krwi”. Wybrałem więc Briana Kargera, którego kibice zielonogórscy pamiętają z występu na zielonogórskim torze podczas rewanżu za finał IMS. Duńczykowi, debiutującemu w finale światowym we Wrocławiu się nie powiodło, ale wiadomo że taka impreza to loteria. Brian w lidze brytyjskiej jeździ w Arena Essex i jest zawodnikiem nr 1. Terminy spotkań na Wyspach nie kolidują z naszymi. Jeżeli więc Karger sprawdzi się u nas, to wystąpi w prawie wszystkich meczach ligowych. Zakładam, że będzie zdobywał średnio 12 punktów. Zaproponowałem mu 1000 DM za

przelet i stawkę za punkt 200 DM. Lars Gunnestad żądał znacznie więcej...

Wzięty na spytaki Brian Karger powiedział — Niewiele wiem o polskiej lidze, ale lubię startować na torach znacznie dłuższych niż angielskie. Zrezygnowałem ze startów w lidze szwedzkiej, gdyż było to zbyt kosztowne. Zresztą tak uczyniło większość moich kolegów z reprezentacji Danii. W lidze brytyjskiej przez kilka sezonów startowałem w Swindon, a w ub. roku w Arena Essex. W sezonie 1993 ponownie wystąpię w Arena Essex (umowa na 55 występów), w duńskiej superlidze w zespole Slangerup (10 meczów) i w KS Morawski. Mam 26 lat (ur. 9.02.1967 przyp. M.S.). Startuję na motocyklu GM, mam dwóch mechaników.

Przy podpisaniu umowy obecny był także duński mechanik Finn Rune Jensen, który przygotowywał silniki m.in. Larsowi Gun-

stadowi i niektórym zielonogórskim żużlowcom.

— Za dwa tygodnie ukończę prace nad zmienionym silnikiem GM. Nie chciałbym zdradzać na razie tajemnic. Nowy sprzęt będą testować żużlowcy duńscy z Brianem Kargerem na czele, a także Lars Gunnestad, który od kilku sezonów zamawia u mnie silniki. Otrzymuję oferty od wielu znanych zawodników, a ostatnio kontaktował się ze mną Roman Jankowski z Unii Leszno — powiedział Finn Rune Jensen.

Marek STANISZEWSKI



W ligowej elicie i co dalej? Ogniowa próba „Aleksa”

Miniona kolejka mistrzostw I ligi koszykarzy, mimo że do zakończenia podstawowej fazy mistrzostw pozostała jeszcze jedna seria, była szczególnie ważną dla zielonogórskiej drużyny Zastal-Fortum. Wygrywając z poznańskim Lechem, przy jednoczesnej porażce w Wałbrzychu Stali St. Wola, drużyna trenera Tadeusza Aleksandrowicza zapewniła sobie miejsce w pierwszej szóstce.

Na mecze zastalowców walały tłumy. To co jeszcze na początku listopada wydawało się niemożliwe do zrealizowania — stało się faktem: zielonogórzanie nie tylko zapewniły sobie dalszy pierwszoligowy byt, przede wszystkim stały się rewalacją mistrzostw, postrachem kolejnych faworytów. Seria porażek w pierwszej rundzie, atmosfera ogólnego popochu i niepokojów o bezpieczne miejsce w tabeli skończyły się z chwilą benefitu „Aleksa”. W efekcie tylko stołeczna Polonia wygrała z zastalowcami oba mecze, a ten rewanż w Warszawie przyniósł jej sukces w dogrywce, zresztą po burzliwych wydarzeniach, do dziś w rozmowach rodaków komentowanych.

Co się zatem stało? Jak to jest, że zmiana skoleniowca, i to po rozegraniu aż ośmiu spotkań, spowodowała zadziwiającą metamorfozę. Na tych łamach kilkakrotnie podkreślałem, że w sporcie wychowawcom cudów nie ma i umiejętności zastalowców w grze obronnej nie pojawiły się z dnia na dzień. O zaistniałej sytuacji T. Aleksandrowicz mówi niechętnie, natomiast przy każdej okazji podkreśla wysiłek włożony przez poprzedników: Jerzego Chudeusza czy Grzegorza Fiedorowicza. „Pociągnięty za język” mówi jednak: „Pracując poprzednio z koszykarzami Zastali, wręcz z uporem maniaki stawałem na skuteczności gry defensywnej. Coś z tego zostało. Nie jestem cudotwórcą, a sprawa leży w sferze psychiki. Usiłowałem zawodników przekonać (i nadal to czynię), że wszyscy grający muszą mieć wysokie aspiracje, chęć wygrywania z każdym, w każdym meczu. Nie może być „odpuszczania”, nie może być spotkań ważnych i nieważnych”.

Po zwycięskim meczu zastalowców w Poznaniu, w „Temple” ukazało się coś w rodzaju stwierdzenia, że Lech się podłożył, a Jechorek odegrał w tym wszystkim rolę kar-

ty przetargowej. Belfkottowe to trochę było, jednak w jakimś sensie oddaje, iż mało się ceni zielonogórską drużynę. Ten fakt Aleksandrowicz komentuje następująco: „Taki obraz Zastali pokutuje w świadomości koszykarskiej Polski. Jeśli ten zespół wygrywa z rywalem wyżej notowanym, wówczas natychmiast ktoś dopatruje się zwiniętych, tanich sensacji itp. Albo czołowi zawodnicy zespołu przeciwnika się pochorowali i grają z koniecznością zamiast leżeć w łóżkach, bądź też byli po całonocnej baladzie. Można też sięgnąć po przykład Jarka Jechorka jako piątej kolumny. To wszystko dosyć obecnie było świadczące, że przez lata klub nie potrafił zaskarżyć sobie szacunku i jest to również efektem niedostatecznych działań organizacyjnych. Latami o Zastali mówili się jako o drużynie środka i to wszystkich satysfakcjonowało”.

Zastal wszedł do szóstki. I co dalej? Na tak sformułowane pytanie trener Aleksandrowicz stwierdził: „Trudno o precyzyjną odpowiedź, szczególnie w aspekcie szkoleniowym. Bazażąc od listopada na zmiennych obciążeniach nie jestem w stanie stwierdzić czy tego rodzaju „falowanie” dotrzymamy z wysoką dyspozycją do maja. Ten czwarty czy piąty bieg wrzucany w trzydziestą minutę meczu, a powodujący odjazd na, powiedzmy, 10 punktów, na razie zdaje egzamin. Tydzień intensywnego treningu, pewne poluzowanie w następnym — oto główna tajemnica powodzenia w realiach obecnego okresu. Czy tak będzie do końca? Po prostu, nie wiem, gdyż więcej do powiedzenia miałbym przeprowadzając z zawodnikami cykl przygotowawczy do sezonu. W teorii sportu zasada jest prosta: im dłuższe „ładowanie akumulatorów”, tym równiejsza forma, natomiast o

wysokości tej formy świadczy intensywność pracy”.

Przed naszymi ligowcami druga tura mistrzostw, już w grupach kandydatów do medalu oraz potencjalnych spadkowców. Zakwalifikowanie się zastalowców do koszykarskiej elity, dla trenera Aleksandrowicza ma dwa wymiary: pozwoli jego podopiecznym sprawdzić się w rywalizacji z czołową, a jednocześnie będzie miał możliwość obserwowania zawodników proponowanych do gry w kadry, której od niedawna jest selekcjonerem. Oczywiście, są wyjątki. Jak wiemy, po opadnięciu fali emocji związanej ze spekulacjami na temat obsadzenia przez PZKosz. funkcji trenera reprezentacji, nadszedł czas spokojnego przyszywania się koncepcji proponowanej przez wybranych basketballowej centrali. Jest realista, nie stawia warunków, w polskiej lidzie niemożliwych do zrealizowania. Wie o założeniu, iż te dodatkowe (i niezmienne stresujące) obowiązki na razie ma sprawować przez okres do zakończenia finałów towarzyszących mistrzostw Europy, choć jednocześnie nikt tego problemu tak nie postawił. W równie, że w przypadku powodzenia naszej reprezentacji, będzie klepany po ramieniu, natomiast w razie niepowodzenia — trener stanie się głównym winowajcą. Chce spróbować, zyskać akceptację, a taką kolej rzeczy określa jako „normalną”. Twierdzi, że właśnie w sporcie najszybciej następuje weryfikacja, najszybciej otrzymujemy wynik.

Wiadomo, że przy braku brodkowych miary Sabonisa oraz kilku innych oczywistych niedoskonałościach krajowej koszykówki, szanse przebiecia się w dodatkowym turnieju kwalifikacyjnym widzi przede wszystkim w aktywnej obronie i szybkich kontratakach. Wiadomo również, że z 14 drużyn, które 30.05-6.06 grać będą we Wrocławiu do finałów (22.06-4.07) zakwalifikują się cztery najlepsze (jedną więcej w przypadku utrzymania sankcji ONZ wobec Jugosławii) i naszą reprezentację czeka bardzo trudne zadanie. To prawdziwie ogniowa próba dla Tadeusza Aleksandrowicza — skoleniowca z lubuskiej Szprotawy rodem.

Roman SIUDA

Uniwersjada

Znów „złoto” Balazovej

◆ Na trasie biegowej pod Reglami w Zakopanem 50 zawodniczek rywalizowało w uniwersjadowym biegu na dystansie 10 km stylem dowolnym. Bieg ten był zaliczany do kombinacji, a medale zdobyły najlepsze zawodniczki sobotniego biegu stylem klasycznym oraz poniedziałkowego stylem dowolnym. Pierwsze miejsce i złoty medal w kombinacji biegowej zdobyła reprezentantka Słowacji Lubomira Balazova. Uzyskała czas 29.00.1 w biegu poniedziałkowym i czas łączny obu biegów — 1:02.13.5. Balazova jest pierwszą uczestniczką zimowej Uniwersjady w Zakopanem, która zdobyła dwa złote medale. Srebrny medal biegowej przypadł Japonce Sumiko Yokoyama, a brązowy Rosjance Eugeni Kisilew. Najlepsza z Polek Halina Nowak ukończyła kombinację na szóstym miejscu.

◆ W Kotle Gąsienicowym odbył się supergigant męczyński złożony z dwóch przejazdów. Złoty medal zdobył Szwajcar Didier Plachy — 1.42.21, srebrny Włoch Martin Kreil — 1.42.85, a brązowy Austriak Eric Wolf — 1.43.30. Z sześciu naszych reprezentantów słalom ukończyło trzech: Marcin Szafranski na 35, Marek Kubica na 44, i Szymon Fabrowicz na 49 miejscu. Startowało 85 zawodników, a sklasyfikowano 62.

◆ W turnieju hokeja na lodzie Japonia pokonała Koreę Płd. 4:2 (1:0, 1:1, 2:1).



Drugie miejsce Polek

Polskie piłkarki ręczne zajęły drugie miejsce w turnieju w Chebie (Czechy). Polki wyprzedziły Niemki, które zdobyły tą samą ilość punktów, jednak miały korzystniejszy stosunek bramek. W ostatnim swoim spotkaniu Polki zremisowały z Czechkami 19:19 (9:9). Najwięcej bramek dla Polski zdobyły: Agnieszka Zienkiewicz, Ewa Glazewska, Anna Ejmont i Iubinianna Renata Żukiel — po 3.

Tabela					
1. Niemcy	5	7	114:102		
2. Polska	5	7	106:101		
3. Czechy	5	5	94:97		
4. Norwegia	5	5	102:107		
5. Rosja	5	4	106:109		
6. Słowacja	5	2	82:98		

◆ W Gdyni i Cetniewie rozgrywany był międzynarodowy turniej piłki ręcznej dla młodzieży i juniorek. Zwyciężyła reprezentacja Polska I — 5 pkt. przed Bałtykiem Gdynia — 4 pkt., Niemcami — 3 pkt. i Polska II (junior) — 0 pkt.

W decydującym meczu o pierwsze miejsce Polska I pokonała Bałtyk 27:23 (15:12). W innych spotkaniach turnieju, Gdynia pokonała Niemcy 25:24 (10:11), Bałtyk zwyciężył Polskę II 37:15 (16:8), Niemcy — Polska II 28:12 (12:6).

Bergkamp: Jeszcze mnie nikt nie kupił

Napastnik Ajaxu Amsterdam, Dennis Bergkamp prawdopodobnie przeniesie się do Juventusu Turyn. Tak stwierdził w wywiadzie dla „Corriere dello Sport” dyrektor AC Milan, Adriano Galliani, który dodał, że Bergkamp nie zagra w jego klubie, gdyż zażądał miejsca w pierwszym składzie. Dennis Bergkamp, który zdobył dwie bramki w niedzielnej meczu ze Spartą Rotterdam (6:0) stwierdził w wywiadzie dla holenderskiej stacji radiowej: „Nie podjąłem jeszcze żadnej decyzji. Nikt mnie nie kupił. Potrzebuję trochę czasu do namysłu, a zmuszanie mnie do decyzji nie jest najlepszym wyjściem. Na razie dla mnie najważniejszy jest następny mecz Ajaxu. Będziemy grali z PSV Eindhoven”.



Jak podaje PAP do komunikat Totalizatora Sportowego z dn. 6.02. wkład się błąd. W wylosowanych liczbach z zakładów Dużego Lotka z dnia 6.02. 1993 r. pierwsza liczba powinna być 29, a nie 23.

Oto poprawna wersja komunikatu:
5, 7, 9, 15, 29, 35
Wygrana specjalna z zakładów Express Lotka z dnia 3.02.93 r. przypadła na kupon złożony w kolekturze 2/293 w Bielsku Białym o numerze banderoli 6495135 seria F w Oddziale PPTS w Krakowie.

WIDZIANE Z Zakopanego

Psie zaprzęgi i studenci

W Zakopanem szaleństwo. Janosik z prezydentem, lasery i sztuczne ognie, ekstra widowisko na stadionie pod Krokwią, 800 studentów-sportowców, czyli Uniwersjada '93. Największa impreza sportowa w Polsce roku poolimpijskiego.

Wariactwo! Ale bardzo pozytywne, bo w tych ciężkich czasach rzadko można napisać coś dobrego. A tak się dzieje w Zakopanem. Przy wysiłku państwa, działaczy, sponsorów można u nas zrobić coś na europejską, jeśli nie światową skalę...

Miasta nie poznałem. Udekorowane bajkowo jak trzęska dla potrzeb wielkiej imprezy. Widać, że jest to zimowa i sportowa stolica Polski. Na Równi Krupowej wysiłek... psich zaprzęgów. Wokoło tylko reklamy... psiego pokarmu, czekoladek Marsa, Coca-Coli, chipsów i browaru Okocim. To sponsorzy Uniwersjady. Peten Zachód.

Na Średniej Krokwi Bartek Gąsienica-Sieczka szybuje po srebrny medal. Obok sami Japonczycy, bo na skoczniach i w kombinacji norweskiej odbył się prawdziwy nalot skośnookich. Bartek był zadowolony, bo powtórzyła się historia sprzed 31 lat, gdy na początek mistrzostw świata 1962 także było srebro. Na tej samej skoczni — nieżyjący już Antek Łaciak zdobył drugie miejsce. Może i my kiedyś doczekamy powtórki na kolejnym FIS-ie, który „grozi” Zakopanemu w najbliższych latach.

Studentzi-sportowcy z Kazachstanu jechali pod Giewont... 7 dni. Pociągami z Alma-Aty. Hokeiści spóźnili się na mecz z Koreą, ale organizatorzy postanowili spotkanie przełożyć mimo protestów ludzi z Seulu.

Tłum kibiców chodzi na short-track, czyli wyścigi na łyżwach krótkich ze startu wspólnego. Szał. Wieczorami Uniwersjada się bawi, notable uczują, a sam Primo Nebiolo — szef sportu studentek i boss lekkoatletów podejmuje gości.

Spotykają się przy jednym stole panowie Reczek, Kwaśniewski, Lenkiewicz i Paszucha: obecni i byli prezisi polskiego sportu. Gdzieś w Nowym Targu kierownik drużyny hokeistów, ksiądz Paweł Łukaszka deleguje do składu ekipy dwóch zawodników, którzy... nieco narozrabiali.

Na granicy celnicy nie chcą wpuścić ekipy biathlonistów Bułgarii, bo nie zgłosili do odprawy karabinków. Samo życie.

Napiszę, iż wyniki są mało ważne. Najwspanialsze jest to, że dzięki Uniwersjadzie okazało się, iż w Polsce można zrobić imprezę gigant, a Zakopane nie jest gorsze od Albertville czy Falun. Tak trzymać.

Jacek KORCZAK-MLECZKO

SERWIS W PIGULCE

◆ Nowozelandczyk Danyon Loader pobił rekord świata na krótkim basenie na 200 m stylem motylkowym. Na zawodach Pucharu Świata w Paryżu uzyskał wynik 1.54.58.

◆ Świetnie spisał się polski maratończyk Leszek Beblo zajmując drugie miejsce — 2:13.42 w tradycyjnym biegu maratońskim w Tokio. Polak przegrał jedynie z 30-letnim Meksykaninem Maurillo Castillo — 2:13.04 wyprzedzając trzeciego na mecie Japończyka Toru Minurę — 2:14.02.

◆ Po raz 162 zeszła z kortu tenisowego jako zwyciężczyni finałowego meczu Martina Navratilowa (USA). Pokonała w Jokohamie Laryse Sawcenko-Nerland (Łotwa) 6:2, 6:2.

◆ W Goeppingen rozegrano turniej florystek zaliczany do klasyfikacji Pucharu Świata. W finale Rumunka Reka Szabo-Lazar pokonała reprezentantkę gospodarzy Niemkę Zile Funkenhauser.

◆ Fin Jani Savinen pobili własny rekord świata na 200 m stylem zmiennym na krótkim basenie, podczas zawodów pływackiego Pucharu Świata w Paryżu. Savinen uzyskał czas — 1.56.62.

◆ W finale turnieju tenisowego w Marsylii Szwajcar Marc Rosset pokonał Jani Siemerinkę (Holandia) 6:2, 7:6 (7-1).

◆ We francuskim Saint-Maur rozegrano turniej szermierczego Pucharu Świata w

szpadzie kobiet. W finale Francuzka Sophie Moressee pokonała Włoszkę Robertę Giussani 6:4, 5:6, 5:1.

◆ Bardzo dobrze spisał się reprezentant Polski na lekkoatletycznym miotygu w hali w Grenoble. Donata Janciewicz z wynikiem 1,87 m zajęła drugie miejsce w skoku w wysięgu ustępując jedynie rekordziste świata Bułgarce Stefce Kostadinowej, która skoczyła równo 2 metry. Piotr Piekarski z czasem 1.51,32 zajął trzecią pozycję w biegu na 800 m. Wygrał Charles Nkazyamipi (Burundi) — 1.50,42.

◆ W Granadzie zakończył się wiosenny wyścig kolarzy zawodowych Ruta del Sol. Wygrał Hiszpan Julian Gorospe o sekundę przed Belgiem van Hooydonckiem.

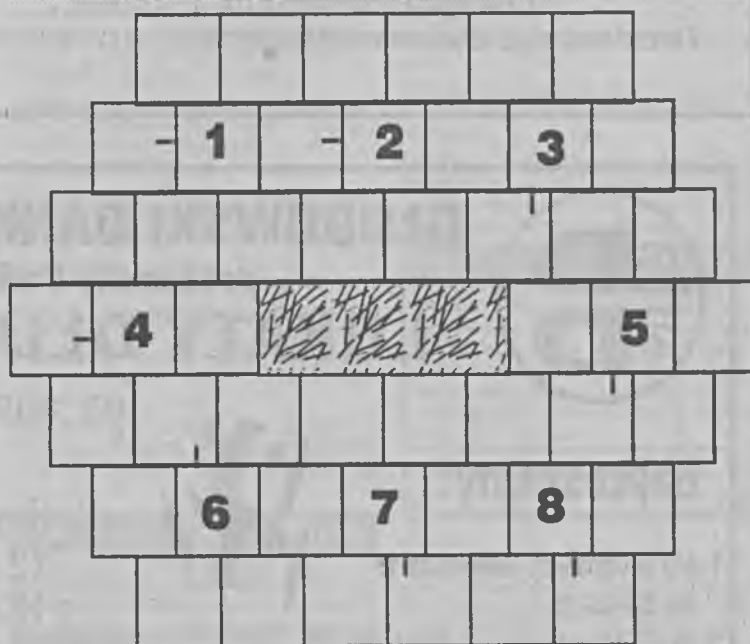
◆ Świetnie spisała się Anna Brzezińska na silnie obsadzonym halowym miotygu w Stuttgarcie. Polka z czasem — 4.10.24 zajęła drugie miejsce w biegu na 1500 m. Wyprzedziła ją Szwajkarka Sandra Gasser — 4.08.76.

◆ Po sześciu dniach od rozpoczęcia narciarskich mistrzostw świata w konkurencjach alpejskich rozdano drugi komplet medali w kombinacji alpejskiej — złoty Lasse Kjusowi, srebrny Kjetilowi Andre Aamodowi (obaj Norwegia) i brązowy Marcowi Girardelliemu (Luksemburg).

◆ W finale turnieju tenisowego w San Francisco Amerykanin Andre Agassi pokonał swego rodaka Brada Gilberta 6:2, 6:7 (4-7), 6:2.

◆ Ewa Wasilewska zajęła 13 miejsce w wieloboju na mistrzostwach świata w łyżwiarstwie szybkim, które odbyły się na krytym torze w Berlinie.

Zadanie codzienne nr 92



Prawoskrętnie: 1) zabawa pod gołym niebem, 2) sproszkowany tytoń, 3) Przemysław, mistrz kick boxingu, 4) syn arystokraty, 5) indyjski czarownik, 6) kuchenny obrus, 7) gruby papier, 8) część stawa kolanowego, łektka.

Rozwiązania należy nadsyłać w ciągu 5 dni pod adresem „Gazety Nowej” z dopiskiem Zadanie codzienne nr 92. Za prawidłowe rozwiązania — nagroda.

DABI

Rozwiązanie zadania nr 87

48 + 33 = 81

2 + 8 = 10

24 + 41 = 65

Nagrodę, którą wysłamy pocztą, wylosowała Katarzyna Łastowska z Sułowa. Gratulujemy!

TV 1

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmałości
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Pogranicze w ogniu” (24-ost.) serial TP (powt.)
11.00 Gielda pracy — giełda szans
11.20 Przyjemne z pozytywnym
11.40 Gotowanie na ekranie — magazyn kulinarny
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań — Jak działa silnik. Diagnostyka silnika
12.45 Świat chemii — Białka — ich struktura i funkcje — serial dok. prod. USA
13.15 Kuchnia — Kociuszek
13.30 Powietrze — Próznia — serial dok. prod. niem.
13.45 Rysuj z nami
13.55 Spotkania z cywilizacją
14.05 Nasz Bałtyk
14.20 Tele-komputer
14.40 Gra muzyka
14.50 3-2-1 Kontakt — Zrobione na miarę — serial dok. prod. USA
15.20 My w kosmosie — Historia komety Halley'a
15.35 Joystick — zabawa z komputerem
16.00 Program dnia
16.05 Dla dzieci — Tik-tak
16.45 Język angielski dla dzieci (78)
16.50 Muzyka „Jedynka”
17.00 Teleexpress
17.25 „Bill Cosby show” — serial prod. USA
17.50 Klub dobrej książki
18.10 Encyklopedia II wojny światowej — Stalingrad

TV 2

18.40 Studio Sport — kronika Uniwersjady Zimowej Zakopane '93
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.55 7 minut dla ministra pracy
20.10 „Rozalia robi zakupy” — film fab. prod. niem.-amer. (90 min., 1989 r.), reż. Percy Adlon, wyk.: Marianne Sägebrecht, Brad Davis, Judge Reinhold
21.45 Listy o gospodarce
22.15 Studio Sport — MŚ w narciarstwie klasycznym
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyka „Jedynka”
23.05 Drogi do wolności (1) — spotkanie z profesorem Wiesławem Chrzanowskim — „Stan wojenny”
23.25 Inne kino — filmy anonimowe Daniela Szezechury
00.05 Powrót bardów — Marek Tercz — kielecki poeta i pieśniarz
00.35 Zakończenie programu

RADIO ZIELONA GÓRA

16.40 Z kart krakowskiego archiwum
16.55 „Przygody Gulliwera” — serial prod. USA
17.20 Ojczyzna-polszczyzna — Krajówka, czasówka — ulec pogorszeniu, dokonać naprawy
17.40 Moja wiara
18.00 Programy lokalne
18.35 „Pokolenia” — serial prod. USA
18.55 Europuzzle — teledysk zagadka
19.00 Zawód: amator (2) — program poświęcony amatorom twórczości filmowej
20.00 Reportery „Dwójki” przedstawiają
20.30 La la mi do, czyli porykiwania szarpiadów
21.00 Panorama
21.30 Studio sport
21.45 Kolo fortuny
22.15 Klub filmowy „Dwójki” — „Druha tajemnica” — film fab. prod. wł. (1985 r., 85 min.), reż. Vittorio Gassman, Carlo Tuzzi, wyk.: Vittorio Gassman, Annie Girardota
23.45 Bernsteina gra orkiestra Filharmonii Narodowej pod dyr. Macieja Niesiołowskiego
24.00 Panorama
00.10 Zakończenie programu